

**MATERIALNE POZOSTAŁOŚCI
KONFLIKTÓW I ZBRODNI XX WIEKU
W ŚWIELE NAJNOWSZYCH BADAŃ
ARCHEOLOGICZNYCH**



**MATERIALNE POZOSTAŁOŚCI
KONFLIKTÓW I ZBRODNI XX WIEKU
W ŚWIEŹLE NAJNOWSZYCH
BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH**

Recenzenci	prof. dr hab. Marian Głosek prof. dr hab. Andrzej Kola
Redakcja merytoryczna	Hanna Mik Wirginia Węglińska
Redaktor prowadzący	Maciej Badowicz
Redakcja językowa	Natalia Maliszewska
Przekład na język angielski	„Letterman” Sp. z o.o. Agencja Tłumaczy Zawodowych Karol Szejko
Indeksy	Natalia Maliszewska
Korekta tekstu polskiego	Anna Kurzyca / e-dytor.pl Korekto.pl
Korekta tekstu angielskiego	Anna Kurzyca / e-dytor.pl Karol Szejko
Projekt okładki i stron tytułowych	Natalia Gawryluk

Na okładce wykorzystano fotografię fragmentów polskiej amunicji karabinowej odnalezioną podczas pierwszego etapu badań archeologicznych na polu bitwy na Westerplatte w 2016 r. prowadzonych przez Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddział Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

Copyright © 2019 by Authors and Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

ISBN 978-83-65957-17-7

Wydawca Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku
pl. W. Bartoszewskiego 1, 80-862 Gdańsk
tel. +48 58 766-83-62, +48 58 766-83-63
e-mail: wydawnictwo@muzeum1939.pl
www.muzeum1939.pl

Wydanie pierwsze

Skład i łamanie Natalia Gawryluk
Książkę złożono krojami Joanna Nova oraz Politica.

Druk i oprawa Petit Skład–Druk–Oprawa Wojciech Guz i Wspólnicy Spółka Komandytowa
Lublin

Spis treści

Karol Nawrocki	
Przedmowa	7
Hanna Mik, Wirginia Węglińska	
Wstęp	9
 Archeologia współczesności. Problematyka, możliwości i wyzwania	
Arkadiusz Marciniak	
Archeologia współczesności jako formuła archeologii we współczesności	17
Jakub Wrzosek	
Od archeologii pól bitewnych do archeologii konfliktów	32
Paweł Konczewski	
Problemowość poznawcza materii masakr XX w.	43
Ołeksij Złatohorski	
Prace ekshumacyjno-archeologiczne na Ukrainie	60
Edyta Przytarska	
Prawna ochrona zabytków wobec wyzwań archeologii współczesności	77
Marcin Tymiński	
Sensacja czy edukacja? Recepcja archeologii współczesności w mediach	89
 Archeologia miejsc pamięci i miejsc zbrodni	
Kamil Karski, Marta Śmietana	
Badania archeologiczne jako sposób odkrywania autentyzmu	
Miejsca Pamięci KL Płaszów	103
Katarzyna Pawlak-Weiss	
Historia KL Gross-Rosen w świetle nowych badań	122

Archeologia przestrzeni walki

Anna Izabella Zalewska

**Materialne pozostałości konfliktów i zbrodni XX w. jako prowokacje
do refleksji nad naturą związków przeszłości z teraźniejszością i przyszłością** 159

Łukasz Orlicki, Paweł Konczewski

**Pozostałości wojny powietrznej 1939–1945 w badaniach
historyczno-archeologicznych** 183

Iwona Pomian

**Materialne pozostałości konfliktów i zbrodni XX w.
w polskich obszarach morskich – przyczynek do dyskusji** 208

Tomasz Bednarz

**Fotogrametryczny model 3D wraka polskiego kontrtorpedowca Wicher.
Precyzyjna dokumentacja 3D podwodnych stanowisk archeologicznych** 217

Westerplatte – pomnik historii. Archeologia jako wstęp do badań interdyscyplinarnych

Adam Dziewanowski, Filip Kuczma, Wojciech Samół

**Badania archeologiczne pola bitwy na Westerplatte.
Wyniki prac prowadzonych w latach 2016–2017** 235

Arkadiusz Woźniakowski

Historia i materialne reliktory fortyfikacji Westerplatte sprzed 1920 r. 276

Jarosław Tuliszką

Mogiły poległych na Westerplatte – aktualny stan badań 304

Tomasz Błyskosz

Westerplatte – przekształcenia pola bitwy po 1945 r. (do początku XXI w.) 342

Andrzej Ditrich

**Rekonstrukcje komputerowe historycznych budowli
na terenie byłej Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte** 363

Bibliografia 393

Noty o autorach 411

Wykaz skrótów 414

Indeks osobowy 416

Indeks geograficzny 419

Przedmowa

Szanowni Państwo,

historia opisywana jest za pomocą zachowanych źródeł, w tym także artefaktów i utrwalonych wspomnień. Właśnie w jednej z takich relacji dotyczących niemieckiego ataku na Westerplatte sierż. Władysław Deik, jeden z obrońców Westerplatte, dowódca placówki „Tor”, pisał: „Wartownia nr 5 trafiona bombą stanęła w płomieniach i runęła. Ciężki betonowy dach przywalił swą masą znajdujących się wewnątrz żołnierzy, eksplodowały zapasy amunicji. Był to grób całego oddziału wraz z jego dowódcą Adolfem Petzeltem, który wiernie trwał na posterunku”.

Kilkadziesiąt lat po tych dramatycznych wydarzeniach, w 2016 r., zespół pracowników Muzeum Westerplatte i Wojny 1939, będącego obecnie oddziałem Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, rozpoczął kompleksowe badania archeologiczne w miejscu, które stało się symbolem bohaterskiej walki Polaków na początku jednego z największych kataklizmów wojennych w dziejach świata. Systematyczne prace prowadzone na zabytkowym polu bitwy na Westerplatte objęły m.in. relikty wartowni nr 5 i przyniosły rezultaty w postaci cennych artefaktów, stanowiących ważny zapis życia, walki i śmierci naszych żołnierzy. Jednym z nich jest łyżka z niezbędnika wojskowego, zdeformowana w czasie eksplozji, przypominająca prawdopodobnie o ostatnim spożytym przez polskiego żołnierza posiłku i symbolizująca jedną z ostatnich chwil życia obrońcy Westerplatte. Jest rzeczą oczywistą, że odzyskiwane z ziemi przedmioty, relikty konfliktów i zbrodni, stanowią ważne świadectwa przeszłości. Włączanie ich do muzealnej narracji służy jednak sprawie może jeszcze ważniejszej – otwiera perspektywę dla głębszego rozumienia teraźniejszości. W tym sensie materialne pozostałości

konfliktów i zbrodni XX w. spełniają podwójną funkcję – uwrażliwiają współczesne pokolenia na straszliwą tragedię, jaką przyniosła ludzkości II wojna światowa, i jednocześnie uświadamiają istnienie takich wartości, o które warto i należy walczyć, nawet za cenę najwyższej ofiary.

Z czasem okazało się, że prace wykopaliskowe prowadzone na terenie historycznego pola bitwy na Westerplatte urosły do rangi wydarzenia o charakterze patriotycznym. Podczas piątego etapu badań, realizowanego od połowy września do połowy listopada 2019 r., odnaleziono szczątki polskich żołnierzy – pierwszych ofiar walk stoczonych w obronie naszej ojczyzny. Po ponad osiemdziesięciu latach, które upłynęły od tragicznych wydarzeń września 1939 r., Polacy będą mogli oddać hołd i godnie pochować tych, którzy za naszą wolność zapłacili najwyższą cenę.

Prace badawcze realizowane w ramach „Misji Archeologicznej na Westerplatte” niewątpliwie wpisują się w intrygującą problematykę materialnych pozostałości konfliktów i zbrodni XX w. W niniejszej publikacji, stanowiącej pokłosie zorganizowanej w 2018 r. konferencji naukowej, zostały one zaprezentowane jako odrębne studium przypadku. Ze względu na swój interdyscyplinarny charakter niewątpliwie wnosi ono cenny wkład w żywą dyskusję nad rolą archeologii współczesności w badaniach dotyczących najnowszej historii. Osobno chciałbym jednak podkreślić, że każdy z zamieszczonych w prezentowanym tomie artykułów ukazuje odrębną, fascynującą płaszczyznę działań związanych z ochroną dwudziestowiecznego dziedzictwa narodowego.

Mam nadzieję, że lektura całego zbioru studiów dostarczy Państwu zarówno nowej wiedzy, jak i skłoni do refleksji nad tragiczną spuścizną XX w., który pozostawił po sobie tak wiele przejmujących świadectw, w tym również tych materialnych.

dr Karol Nawrocki

Dyrektor Muzeum II Wojny Światowej
w Gdańsku

Wstęp

*To nasz las, co to znaczy,
co wy tu zamierzacie robić?*¹

W kwietniu 1943 r. tzw. komisja techniczna pod kierownictwem Kazimierza Skarżyńskiego, sekretarza generalnego Polskiego Czerwonego Krzyża, włączyła się do prac ekshumacyjnych prowadzonych przez Niemców w katyńskim lesie. Trzynastoosobowa polska delegacja zabezpieczyła wówczas także wiele dokumentów i osobistych przedmiotów. Część z nich, w tym kilkanaście pamiątek, przewieziono do Krakowa, gdzie potajemnie sporządzono z nich odpisy. Oryginały zostały najprawdopodobniej zniszczone przez Niemców. Materiały te, określane od nazwiska opracowujących je Jana Zygmunta Robla mianem „Archiwum Robla”, stały się wkrótce obiektem zainteresowania NKWD. Większość ukrytej wówczas przed Sowietami dokumentacji zaginęła na długie lata. Dopiero w 1991 r., podczas prac remontowych budynku Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, przypadkiem natrafiono na niewielką część wspomnianych materiałów.

Wśród odnalezionych wówczas przedmiotów znajdował się m.in. notatnik wydobyty z kieszeni munduru ppor. Jana Bartysa, archeologa i kustosa działu prehistorycznego Muzeum Śląskiego w Katowicach. Zawierał on różnego rodzaju zapiski, w tym tytuły prelekcji przeprowadzonych dla współwięźniów w obozie w Kozielsku. Ich analizy podjęła się m.in. Maria Magdalena Blomberg, zasłużona archeolog, a zarazem córka zamordowanego w Katyniu oficera¹. Kilka lat po tym, jak zapiski Bartysa ponownie ujrzały światło dzienne, rozpoczęto prace archeologiczno-ekshumacyjne w smoleńskim lesie. Uczestniczyła w nich także Blomberg, przez której ręce przewinęły się tysiące

¹ W ten sposób według Stanisława Mikkego w 1994 r. przywitała grupę polskich badaczy kobieta mieszkająca w pobliżu Katynia. Zob. S. Mikke, W Katyniu i Miednoje, „Palestra” 1995, t. 39, nr 3–4, s. 14.

przedmiotów wydobytych z tzw. dołów śmierci. Każdy z nich, podobnie jak pamiątnik Jana Bartysa, zyskał rangę narodowej relikwii.

Większość odkrytych wówczas artefaktów, poddana konserwacji i starannie wyeksponowana w muzealnych gablotach, stała się świadectwem wielowątkowej tragedii polskich oficerów, policjantów, urzędników i innych przedstawicieli elit. Odzwierciedlają one także skomplikowany, zainicjowany przez rodziny ofiar proces odzyskiwania pamięci. Jednym z jego elementów było rozpoczęcie badań archeologiczno-ekshumacyjnych, na co strona rosyjska zgodziła się dopiero prawie pół wieku po zbrodni. Nie oznaczało to niestety stonowania emocji. Okoliczni mieszkańcy okazywali natomiast zaniepokojenie pojawieniem się polskich badaczy w „ich lesie”. Niektórzy z nich, w tym pracownicy pobliskiego sanatorium, z oburzeniem protestowali przeciwko rozpoczęciu ekshumacji, którą postrzegali jako zagrożenie dla swoich majątków.

Obecnie uznaje się, że prowadzone w Katyniu w latach dziewięćdziesiątych prace archeologiczno-ekshumacyjne położyły w Polsce podwaliny pod dyskusję nad materialnymi pozostałościami konfliktów i zbrodni XX w. Badania z udziałem archeologów, skupiające się wokół nieodległej przeszłości, określane są najczęściej mianem archeologii współczesności czy archeologii czasów współczesnych. Zajmują się one tzw. przestrzenią konfliktu, w której skład, oprócz miejsc walki, wchodzi także: obozy jenieckie, koncentracyjne i zagłady, miejsca eksterminacji i pochówku czy nawet pojedyncze i anonimowe mogiły. Nie ulega wątpliwości, że jest to gromadzenie informacji jak najbardziej wrażliwych, co – w szczególności w polskim społeczeństwie – zazwyczaj budzi ogromne emocje.

Badania archeologiczne prowadzone w miejscach konfliktów i zbrodni stają się często polem do wielowątkowej dyskusji. Za jeden z jej nieodległych przykładów może posłużyć nam sprawa butów ze Sztutowa. Destrukty obuwia odnajdywane wokół poobozowego obszaru wzbudziły ogromne zainteresowanie mediów, które ukształtowały swój przekaz w dość jednoznacznym, oskarżycielskim tonie. Będące pokłosiem tej sprawy społeczne emocje nie doprowadziły jednak do postawienia kluczowych dla wspomnianej problematyki pytań: jak zatem traktować destrukty znajdujące się w dawnych przestrzeniach konfliktu? Jaka jest ich wartość poznawcza i historyczna? Czy każdy odnaleziony w miejscu zbrodni artefakt, tak jak w przypadku zbrodni katyńskiej, zasługuje na miano „narodowej relikwii”?

Niniejsza publikacja, będąca jednocześnie pokłosiem konferencji pod tym samym tytułem, która odbyła się w dniach 14–15 czerwca 2018 r., stanowi próbę odpowiedzi na uprzednio postawione pytania. W czterech poszczególnych częściach, odpowiadających podziałowi na panele dyskusyjne, zaprezentowano artykuły, których

autorzy przedstawiają szerokie spojrzenie na kwestię materialnych pozostałości konfliktów XX w.

Tom otwiera rozdział zatytułowany *Archeologia współczesności. Problematyka, możliwości i wyzwania* zawierający sześć artykułów. Pierwszy z nich, pióra Arkadiusza Marciniaka, przybliża omawianą tematykę od strony metodycznej. Autor podejmuje próbę zredefiniowania znaczenia i społecznego oddziaływania zagadnień archeologii współczesności, prezentując je jednocześnie jako nową i atrakcyjną formę partycypacji w kulturze. Na przykładzie tzw. konwencji maltańskiej odnosi się także do zmieniających się w ostatnich dekadach warunków uprawiania archeologii w Europie.

W kolejnym tekście, autorstwa Jakuba Wrzosa, zaprezentowano problematykę archeologii współczesności z perspektywy archeologii pól bitewnych, która na początku XXI w. przeobraziła się i w pełni przedefiniowała, stając się częścią archeologii konfliktów. Wrzosek odwołuje się do licznych i zróżnicowanych przykładów i wskazuje tym samym na dynamiczny rozwój tej dziedziny nauki. Podkreśla, że prowadzone badania, poza materialnym wymiarem, mają obecnie silnie kulturowy oraz społeczny charakter, wymagający interdyscyplinarnego podejścia do tej niezwykle złożonej materii.

Do niniejszego postulatu przychyła się także Paweł Konczewski. Analizując problemowość pojęcia materii masakr na podstawie trzech studiów przypadku: zamordowania żołnierzy 6. kompanii z 2. batalionu 37. pułku piechoty 2. Armii Wojska Polskiego (1945), mordu na partyzantach Narodowych Sił Zbrojnych (1946) oraz tragedii mieszkańców miasteczka El Mozote w Salwadorze (1981), wskazuje on na zasadność podejścia biohumanistycznego (z założenia holistycznego), umożliwiającego całościowe i dogłębne poznanie przedmiotu sporu.

Złożoną problematykę archeologii współczesności opisuje także Ołeksij Złatohorski, który omawiając konkretne stanowiska badane przez Instytucję Specjalistyczną „Wołyńskie Starożytności”, przybliża również regulacje prawne obowiązujące na Ukrainie. Wskazuje on także na istotną rolę polskich archeologów systematycznie biorących udział w ukraińskich pracach badawczych.

Specyfikę ustawodawstwa polskiego w zakresie ochrony prawnej artefaktów o najmłodszej chronologii omawia natomiast Edyta Przytarska. Autorka podnosi problem dostosowania aktualnych przepisów do dynamiki rozwoju archeologii współczesności. Trudności w definiowaniu dziedzictwa czasów najnowszych, narastająca liczba nielegalnych poszukiwań, lekceważące podejście do współczesnego materiału archeologicznego – to tylko kilka z licznych zagadnień, które według niej powinny zostać poddane szerokiej dyskusji w środowisku archeologicznym, konserwatorskim oraz akademickim.

Ostatni artykuł w tej części przedstawia zagadnienie archeologii współczesności z perspektywy jej obecności w kulturze popularnej. Jak zaznacza Marcin Tymiński, współczesne media społecznościowe, charakteryzujące się dużym zasięgiem i łatwą dostępnością mogą stać się użytecznym narzędziem w promocji dziedzictwa. Przywoływany przez autora przykład strategii komunikacyjnej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku pokazuje, że archeologia – zwłaszcza ta czasów najnowszych – prezentowana w przemyślany i zbilansowany sposób nie tylko zaciekawia, ale i zachęca do zainteresowania przeszłością, tym samym edukując i uwrażliwiając na istotne zagadnienie ochrony dziedzictwa.

Kolejny rozdział niniejszej publikacji, *Archeologia miejsc pamięci i miejsc zbrodni*, składa się z artykułów podejmujących problematykę badań archeologicznych w byłych obozach koncentracyjnych. W rozpoczynającym tekście Kamil Karski oraz Marta Śmietana przedstawili kompleksowy projekt badań archeologicznych, realizowanych na zlecenie Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w latach 2016–2018. Przywoływane przez nich interdyscyplinarne prace stanowią tu jeden z elementów szerszych działań zmierzających do stworzenia Muzeum Miejsca Pamięci KL Plaszow. Jego osią ma być autentyzm rozumiany jako zachowanie możliwie największej ilości „prawdziwej tkanki”, zarówno w przestrzeni krajobrazu, jak i w aspekcie samej materii (przedmiotów, dokumentów, obiektów).

Zamykająca tę część publikacji analiza tragicznej historii dawnego KL Gross-Rosen podjęta przez Katarzynę Pawlak-Weiss ukazuje, że pomimo upływu wielu lat wciąż istnieje wiele pytań dotyczących terenu poobozowego, na które nie uzyskano odpowiedzi. Kluczem do ich poznania, jak wskazuje autorka, mogą się okazać wyniki badań archeologicznych połączone z pracą historyków specjalizujących się w omawianym okresie.

Kolejny, trzeci rozdział niniejszego tomu zatytułowany *Archeologia przestrzeni walki* otwiera artykuł autorstwa Anny Izabelli Zalewskiej. Przedstawiono w nim zarówno przyczyny wzrostu zainteresowania archeologią współczesności, jak i jego konsekwencje. Autorka, nawiązując do badań prowadzonych w naznaczonym tragedią Wielkiej Wojny rejonie Rawki i Bzury, podkreśla istotną rolę badań archeologicznych w procesie przywracania pamięci materialnej i społecznej.

Paweł Konczewski i Łukasz Orlicki, autorzy następnego tekstu, zaprezentowali interdyscyplinarne badania historyczno-archeologiczne nad pozostałościami wojny powietrznej lat 1939–1945. Na podstawie konkretnych przykładów opisali specyfikę archeologii zajmującej się badaniami katastrof lotniczych. Zauważają przy tym, że podjęcie takich rozważań wymaga nie tylko dokładnej analizy źródeł pisanych,

ale i zbadania tzw. historii oralnej, co prowadzi do poznania przeszłości konkretnej społeczności lokalnej i zaktywizowania jej poprzez włączenie w proces poznawczy.

W kolejnym tekście Iwona Pomian porusza temat archeologicznych śladów po walkach prowadzonych w polskich obszarach morskich. Artykuł ten jest przyczynkiem do dyskusji nad ochroną podwodnego dziedzictwa kulturowego, zwłaszcza tego o najmłodszej chronologii. Autorka zwraca uwagę na ogromną wartość poznawczą wraków morskich, będących niemymi świadkami tragicznych momentów w historii, a także ich siłę oddziaływania w procesie edukacji i zwiększania świadomości o tragizmie wojny.

Do problematyki materialnych pozostałości po konfliktach prowadzonych na obszarach morskich nawiązuje również tekst Tomasza Bednarza. Autor, na podstawie badań wraku polskiego kontrtorpedowca *Wicher*, ukazuje możliwości, jakie daje dokumentacja 3D podwodnych stanowisk archeologicznych. Wskazuje on na szeroki wachlarz zastosowań modeli cyfrowych, nie tylko pozwalających wykonywać dokładne pomiary wojennych relikwów, ale przede wszystkim dostarczających skutecznych metod w aspekcie monitoringu, edukacji i ochrony podwodnego dziedzictwa kulturowego.

Oddany w ręce czytelnika tom kończy część zatytułowana *Westerplatte – pomnik historii*. Archeologia jako wstęp do badań interdyscyplinarnych, stanowiąca studium przypadku losów terenu dawnej Wojskowej Składnicy Tranzytowej. Punktem wyjścia rozważań nad przeszłością i przyszłością półwyspu jest artykuł Adama Dziewanowskiego, Filipa Kuczmy oraz Wojciecha Samóła szczegółowo omawiający zakres oraz wyniki dwóch pierwszych etapów badań archeologicznych na Westerplatte prowadzonych przez Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddział Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Badania te były pierwszymi szerokopłaszczyznowymi pracami archeologicznymi prowadzonymi na tamtejszym polu bitwy od czasów zakończenia ostatniej wojny światowej. Ogromna ilość pozyskanych artefaktów, a także nowe ustalenia naukowe dokumentują zarówno burzliwą historię tego miejsca, jak i potwierdzają zasadność wykonanych dotychczas prac oraz konieczność ich kontynuacji.

W kolejnym tekście, autorstwa Arkadiusza Woźniakowskiego, nakreślono historię półwyspu od momentu jego uformowania do czasu utworzenia Wolnego Miasta Gdańska w 1920 r. Autor zwrócił uwagę na kluczowe znaczenie Westerplatte dla obronności portu w Gdańsku, czego świadectwem są najwcześniejsze – pruskie fortyfikacje ulokowane w tym miejscu, pochodzące już z końca XVII w. Badania historyczne, kartograficzne i architektoniczne, skonfrontowane z wynikami prac archeologicznych, umożliwiły autorowi prześledzenie rozwoju oraz zmian układu przestrzennego tego półwyspu w okresie poprzedzającym funkcjonowanie Wojskowej Składnicy Tranzytowej.

Niezwykle wrażliwy temat podjął Jarosław Tuliszka. Omawia on kwestię polskich i niemieckich żołnierzy poległych na Westerplatte w pierwszych dniach września 1939 r. Według Tuliszki pomimo upływu wielu lat od zakończenia wojny niektóre pytania wciąż pozostają bez odpowiedzi. Stało się to dla autora motywacją do ponownego przeanalizowania dotychczasowych ustaleń, relacji i dostępnych materiałów archiwalnych, a w konsekwencji zrekonstruowania wydarzeń z początku wojny.

Tomasz Błyskosz przedstawił natomiast problematykę zagospodarowania przestrzennego Westerplatte. Autor opisuje, a także prezentuje za pomocą map przekształcenia pola bitwy po 1945 r. Wskazuje on, że po wyparciu z omawianego obszaru wojsk niemieckich 1 kwietnia 1945 r. topografia terenu zachowała się w znacznym zakresie i dopiero późniejsze działania, związane z nowymi planami zagospodarowania, silnie przekształciły i zniszczyły krajobraz pola bitwy, celowo zacierając układ systemu obronnego historycznej Wojskowej Składnicy Tranzytowej.

Rozdział, a tym samym całą publikację, kończy tekst Andrzeja Ditricha, w którym opisał próby rekonstrukcji komputerowych wybranych historycznych obiektów Wojskowej Składnicy Tranzytowej. Przedstawia on złożony proces wirtualnego odtwarzania budowli, wymagający korelacji wielu źródeł, w tym dokumentacji, map, planów, fotografii naziemnej i lotniczej, skonfrontowanych z najnowszymi wynikami badań archeologicznych prowadzonych na Westerplatte. Praca autora stanowi kolejny dowód na nadrzędną rolę interdyscyplinarności badań, będącej swoistym kluczem do poznania przeszłości.

Redaktorki niniejszej publikacji pragną podziękować dyrekcji Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku (MIIWŚ) – dr. Karolowi Nawrockiemu i dr. hab. Grzegorzowi Berendtowi, prof. UG – za wszelką życzliwość okazaną w czasie organizacji konferencji. Wyrazy wdzięczności składamy także dr. Markowi Szymaniakowi, kierownikowi Działu Naukowego MIIWŚ, który przyjął książkę do planu wydawniczego i dzielił się z nami uwagami dotyczącymi jej ostatecznego kształtu. Za wsparcie udzielone przy organizacji konferencji dziękujemy także kierownictwu i pracownikom Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gdańsku. Słowa uznania kierujemy również do recenzentów niniejszej publikacji – prof. dr. hab. Andrzeja Koli i prof. dr. hab. Mariana Głoska.

Hanna Mik, Wirginia Węglińska

Badania archeologiczne pola bitwy na Westerplatte. Wyniki prac prowadzonych w latach 2016–2017

Archaeological research of Westerplatte Battlefield. Results of the work carried out in 2016–2017

Badaniami archeologicznymi prowadzonymi na Westerplatte w latach 2016–2017 przez Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddział Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, objęto obszar 12 151 m², co stanowi około 5% powierzchni dostępnego obecnie terenu dawnej Wojskowej Składnicy Tranzytowej. Były to pierwsze prowadzone na tak dużą skalę prace archeologiczne w historii półwyspu. Badania umożliwiły dokładne zlokalizowanie oraz udokumentowanie pozostałości wielu obiektów związanych ze Składnicą i poprzedzającym jej powstanie kurortem oraz pozyskanie niemal 14 tys. artefaktów świadczących o burzliwej historii tego miejsca. Fragmenty polskich mundurów, łuski po wystrzelonej amunicji, guziki mundurowe, orzeł czapkowy uszkodzony wybuchem, do którego doszło w wartowni nr 5, są unikatowymi pamiątkami po polskich żołnierzach, którzy walczyli i ginęli na Westerplatte w pierwszych dniach września 1939 r.

Słowa kluczowe: archeologia, badania archeologiczne na Westerplatte, Wojskowa Składnica Tranzytowa na Westerplatte, Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 – Oddział Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

Between 2016–2017, during the archaeological research conducted in Westerplatte by the Museum of Westerplatte and War of 1939 – a branch of the Museum of the Second World War in Gdańsk – a space of 12,151 square metres was examined, which comprises about 5 percent of the remaining area of the former Polish Military Transit Depot. Those were the first large-scale archaeological works in the history of the peninsula. The research made it possible to determine the location and gather evidence on the remains of numerous buildings of connected with the former Depot and with the holiday resort operating at Westerplatte prior to the construction of the Depot. The dig yielded nearly 14,000 artefacts that are integral part of Westerplatte's turbulent history. Thus the fragments of Polish military uniforms, ammunition shells, uniform buttons, or an explosion-damaged eagle from the Polish uniform cap in Guardhouse V are unique and remain as tokens of remembrance of the Polish soldiers who fought and died in Westerplatte in the early days of September 1939.

Abstrakt / Abstract

Keywords: archaeology, archaeological research on Westerplatte, Westerplatte Military Transit Depot, Museum of Westerplatte and War of 1939 – branch of the Museum of the Second World War in Gdańsk

Historia półwyspu Westerplatte sięga połowy XVII w., gdy proces sedymentacji наносów rzecznych doprowadził do powstania w ujściu Wisły dwóch piaszczystych łach, zwanych płytami wschodnią i zachodnią (Ost Plaate, West Plaate). Płyta wschodnia z czasem została wchłonięta przez ląd, natomiast wzdłuż płyty zachodniej zaczął rozwijać się nowy tor wodny (niem. Neufahrwasser) prowadzący do Gdańska. W latach 1845–1847 dzięki zasypaniu starego ujścia Wisły Westerplatte stało się półwyspem¹.

Położenie Westerplatte, umożliwiające kontrolę nad ujściem Wisły, sprawiło, że od samego początku swych dziejów było to miejsce o wyjątkowym znaczeniu militarnym. W 1734 r. wylądowały tam wojska francuskie próbujące pomóc królowi Stanisławowi Leszczyńskiemu obleganemu przez Rosjan w Gdańsku². Po pierwszym rozbiórze Polski Prusacy wzniesli na Westerplatte cztery drewniano-ziemne szańce. W okresie napoleońskim Westerplatte ponownie stało się terenem walk. W 1807 r. wojska francuskie zdobyły wyspę broniąną przez oddziały pruskie i rosyjskie³. Do kolejnej bitwy doszło 16 września 1813 r., kiedy to wojska angielsko-rosyjskie próbowały wyprzeć Francuzów, aby przejąć kontrolę nad ujściem Wisły⁴. Po kongresie wiedeńskim państwo pruskie stale modernizowało umocnienia na Westerplatte. Dopiero decyzja traktatu wersalskiego doprowadziła do demilitaryzacji półwyspu. Od połowy lat trzydziestych XIX w. do początku okresu międzywojennego Westerplatte pełniło także funkcję kurortu z zakładami kąpielowymi i restauracjami⁵.

W 1924 r. Liga Narodów podjęła decyzję, że Westerplatte będzie miejscem przeładunku i składowania materiałów wojskowych kierowanych do Polski⁶. Półwysep przyznany Polsce w wieczystą dzierżawę stał się enklawą Rzeczypospolitej na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Aby umożliwić wyładunek materiałów wojskowych, wykopano Basen Amunicyjny, a na jego nabrzeżu wzniesiono trzy magazyny przeładunkowe. Ponadto w późniejszych latach od strony morza zbudowano kolejnych 19 magazynów amunicyjnych, osłoniętych wysokimi nasypami. Częściowo rozebrano wcześniejsze fortyfikacje i wysiedlono wszystkich mieszkańców dawnych domów letniskowych, a teren składnicy od strony kanału portowego i nasady półwyspu ogrodzono ceglanym murem. W styczniu 1926 r. na Westerplatte przybyła pierwsza polska załoga Wojskowej Składnicy

¹ M. Westphal, *Westerplatte. Powstanie półwyspu* [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2012, s. 1082.

² *Ibidem*.

³ *Historia Gdańska*, t. 3, cz. 2, red. E. Cieślak, Gdańsk 1993, s. 526–530.

⁴ *Ibidem*, s. 184.

⁵ A. Drzycimski, *Westerplatte 1939. Przed szturmem*, Gdańsk 2009, s. 30–51.

⁶ *Idem*, *Westerplatte. Reduta w budowie 1926–1939*, Gdańsk 2014, s. 91.

Tranzytowej (WST), która została zakwaterowana w dawnych obiektach lotniskowych⁷. W celu wzmocnienia jej możliwości obronnych w 1934 r. wzniesiono cztery wartownie (nr 1, 2, 4, 5) z zakamuflowanymi izbami bojowymi wyposażonymi w stanowiska ciężkich karabinów maszynowych. Podobne pomieszczenia powstały także w pokurortowym budynku willi podoficerskiej (wartownia nr 3) oraz w ukończonym w 1936 r. nowoczesnym budynku koszarowym przeznaczonym dla około 100 żołnierzy (wartownia nr 6)⁸.

Ostrzał Westerplatte rozpoczęty 1 września 1939 r. przez niemiecki okręt Schleswig-Holstein stał się symbolicznym początkiem II wojny światowej, natomiast trwająca do 7 września obronę WST uznano za przykład determinacji i niezłomności polskich żołnierzy w walce z przeważającymi siłami wroga.

Okres po 7 września 1939 r. był kolejnym w historii półwyspu czasem dynamicznych przekształceń przestrzennych. W tym miejscu należy wspomnieć o bardzo ważnym fakcie łączącym historię Westerplatte z martyrologią Polaków pod okupacją niemiecką. Już 8 września 1939 r. na terenie półwyspu pojawiła się pierwsza grupa około 200 polskich więźniów skierowanych do pracy z obozu przejściowego znajdującego się w Victoriaschule w Gdańsku. Na Westerplatte utworzono stacjonarne komando zewnętrzne, w późniejszym czasie przekształcone w filię tworzonego w Stutthofie obozu koncentracyjnego. Zadaniem więźniów było uprzątnięcie poboju wojny: usunięcie niewypałów, pogrzebanie zwłok polskich żołnierzy oraz rozbiórka większości budynków Składnicy. Niemcom szczególnie zależało na choć częściowym uporządkowaniu terenu WST przed planowaną na 21 września uroczystą wizytą Adolfa Hitlera oraz Hermanna Göringa⁹. Więźniowie, głównie przedstawiciele gdańskiej Polonii i aresztowani mieszkańcy Gdyni, byli traktowani w brutalny sposób, zaś wykonywane przez nich prace, częstokroć wymagające użycia niedostępnego sprzętu mechanicznego, były wycieńczające i niebezpieczne. Pozyskane dzięki ich wysiłkom materiały, głównie cegły i drut kolczasty, wysyłano barkami do rozbudowującego się obozu cywilnego w Stutthofie. Niewolnicza praca więźniów na terenie półwyspu trwała aż do połowy czerwca 1941 r.¹⁰ Zachowała się znaczna liczba źródeł – zarówno fotografii, jak i dokumentów – świadczących, że budynki, których relikty odsłonięto w trakcie dwóch etapów badań archeologicznych, przetrwały do czasu kapitulacji polskiej załogi. Nawet zniszczona 2 września w wyniku bezpośrednich trafień dwoma bombami lotniczymi wartownia nr 5 była dobrze widoczna w terenie i chętnie fotografowana przez odwiedzających półwysep

⁷ Idem, *Westerplatte 1939...*, s. 54–59.

⁸ Idem, *Westerplatte. Reduta wojenna 1939*, Gdańsk 2014, s. 149–151.

⁹ Hermann Göring odwiedził Westerplatte 22 września 1939 r., dzień po Adolfie Hitlerze.

¹⁰ M. Orski, *Filie obozu koncentracyjnego Stutthof na terenie miasta Elbląga w latach 1940–1945*, Gdańsk 2004, s. 175.

niemieckich wojskowych. Willa oficerska została jedynie nieznacznie uszkodzona, zaś stare koszary pozostały praktycznie nietknięte. Zgodnie z powyższym to polscy więźniowie pod nadzorem niemieckich strażników nadludzkim wysiłkiem, w fatalnych warunkach dokonali rozbiórki większości obiektów należących do WST, zasypali je po bombach i pociskach artyleryjskich oraz uporządkowali cały okoliczny teren.

Prace archeologiczne prowadzone w latach 2016–2017 przez Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 (MWiW1939) – Oddział Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku (MIWŚ) dotyczyły zatem w dużej mierze terenu przekształconego rękami polskich jeńców cywilnych. Podczas dwóch sezonów badaniami objęto obszar o łącznej powierzchni 12 151 m², co stanowi około 5% powierzchni dostępnego obecnie terenu dawnej WST na Westerplatte.

Badania w 2016 r.

Głównym założeniem pierwszego etapu badań archeologicznych prowadzonych na terenie dawnej WST na Westerplatte było potwierdzenie położenia relikwów wartowni nr 5 i willi oficerskiej oraz udokumentowanie stanu zachowania tych obiektów w celu opracowania koncepcji ich trwałego zabezpieczenia i wyeksponowania. Badaniami przeprowadzonymi pomiędzy 10 października a 25 listopada 2016 r. objęto obszar o powierzchni 7977 m². Teren prac podzielono na trzy obszary badawcze: „Wartownia”, „Willa” i „Las” (il. 1). Przed rozpoczęciem prac wykopaliskowych na obszarach „Wartownia” i „Willa” przeprowadzono badania georadarowe mające pomóc w wyborze lokalizacji wykopów sondażowych. Aby rozpoznać kontekst odsłanianych relikwów na obszarze przylegającym do miejsc otwarcia wykopów archeologicznych, przeprowadzono prospekcję z użyciem detektorów metali. Łączna powierzchnia eksploracji za pomocą wykopów archeologicznych wyniosła 160 m². Ze względu na duże prawdopodobieństwo występowania na badanym terenie materiałów niebezpiecznych i wybuchowych pochodzenia wojskowego prace archeologiczne prowadzono z udziałem zabezpieczenia saperskiego i medycznego.

Obszar „Wartownia”

Wartownia nr 5 powstała w 1934 r. jako element nowego systemu fortyfikacyjnego WST, którego budowa była podyktowana z jednej strony niewielką przydatnością istniejącej zabudowy pokurortowej do potrzeb ewentualnej obrony, z drugiej zaś narastającym zagrożeniem ze strony nieprzychylnych Polsce władz Wolnego Miasta Gdańska i nazistowskich Niemiec. Za twórcę koncepcji obrony WST uważa się ówczesnego szefa Wydziału Fortyfikacyjnego w Departamencie Budownictwa Ministerstwa Spraw

Wojskowych ppłk. sap. Józefa Siłakowskiego¹¹. Szczegóły planu opracował natomiast kpt. Mieczysław Kruszewski z Dowództwa Floty¹². Koncepcja obu oficerów przewidywała wybudowanie rozrzuconych, tworzących krąg wartowni, stanowiących osobne gniazda oporu, których sektory ognia wzajemnie się uzupełniały¹³.

Wznoszenie dwukondygnacyjnych obiektów rozpoczęto jesienią 1933 r. w ścisłej tajemnicy. Materiały budowlane sprowadzano koleją, teren prac każdorazowo ogradzano wysokim drewnianym parkanem. Dla zmniejszenia ryzyka ujawnienia przed Niemcami zakresu robót część prac wykonywano nocą¹⁴. Wartownia nr 5, ukończona na wiosnę 1934 r., była ostatnim ze wznoszonych obiektów tego typu.

Wszystkie wartownie miały zamaskowane piwnice, w których znajdowały się stanowiska dla ciężkich karabinów maszynowych wyposażone w podstawy forteczne oraz żelbetowe ściany i stropy wzmocnione o dodatkowe 10 cm względem górnych kondygnacji. Poza stanowiskami strzelniczymi w piwnicach załoga mogła prowadzić ogień z niewielkich okien znajdujących się na wysokim parterze. Sektory ognia „piątki” obejmowały przede wszystkim północno-zachodni oraz południowo-wschodni kierunek. Wartownia ta miała w koncepcji obrony miejsce wyjątkowe, stanowiąc pierwszą barierę dla przewidywanego od wschodu ataku niemieckiego prowadzonego wzdłuż torów kolejowych oraz wspierając swym ogniem wartownie nr 1 i 4¹⁵.

Zgodnie z rozkazem kpt. Franciszka Dąbrowskiego dowódcą „piątki” 1 września 1939 r. został plut. zaw. Adolf Petzelt, który pod swoją komendą miał aż 11 ludzi¹⁶. Oddział ten, poza obroną samej wartowni, miał za zadanie obsadzić placówkę „Fort” oraz nocną czujkę „Wał”, zatem liczba żołnierzy przebywających w budynku mogła być inna od przewidzianej rozkazem¹⁷. Zarówno z tego powodu, jak i w związku z pojawianiem się w budynku żołnierzy z innych placówek nie jest pewne, ile dokładnie osób przebywało w wartowni 2 września o godzinie 18.00, gdy nad Westerplatte nadleciało 58 samolotów nurkujących Ju 87B z drugiego i trzeciego dywizjonu bombowców nurkujących 2. Pułku Lotnictwa Szturmowego (II und III Gruppe des Sturzkampfgeschwaders 2), stacjonującego

¹¹ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (IPMS), MAR.A.II.6/1, Organizacja obrony Westerplatte w wojnie 1939 r., grudzień 1958 r., k. 28–29.

¹² M. Dudek, Fortyfikacje Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte, Warszawa 2015, s. 11.

¹³ M. Wójtowicz-Podhorski, Obrona Westerplatte 1939, Warszawa 2016, s. 6.

¹⁴ M. Dudek, Fortyfikacje Wojskowej Składnicy..., s. 11.

¹⁵ IPMS, MAR.A.II.6/1, Organizacja obrony Westerplatte..., k. 30–39.

¹⁶ K.H. Drózd, Walczyli na Westerplatte. Badania nad stanem załogi Wojskowej Składnicy Tranzytowej we wrześniu 1939 roku, Oświęcim 2017, s. 95.

¹⁷ A. Drzycimski, Westerplatte. Reduta wojenna..., s. 236.

na lotniskach wokół Słupska¹⁸. Nalot przeprowadzony przez niemieckich lotników doprowadził do znacznych zniszczeń na terenie WST oraz strat w załodze, w szczególności zaś spowodował zniszczenie wartowni nr 5 i śmierć większości jej obsady, która tuż przed rozpoczęciem bombardowania rozpoczęła spożywanie posiłku. Po kapitulacji polskiej załogi na Westerplatte od 8 września 1939 r. rozpoczęło się porządkowanie terenu półwyspu, w czasie którego pogrzebano polskich żołnierzy poległych w wartowni nr 5 oraz zlikwidowano ostatecznie widoczne ponad poziomem gruntu pozostałości samego budynku.

Na obszarze „Wartownia”, obejmującym cmentarz Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte i teren położony na północ od niego, założono cztery wykopy sondażowe o łącznej powierzchni 40 m² (II. 2). Wykopy wytyczano w miejscach, w których podczas wcześniej wykonanych badań georadarowych rejestrowano wyraźne anomalie.

W sondażach nr 1 i 2 udokumentowano część obiektu zinterpretowanego jako lej po bombie o dużym wagomiarze, która eksplodowała w trakcie wspomnianego bombardowania dokonanego 2 września 1939 r. (II. 3). Niemiecki raport datowany na 19 września 1939 r., zawierający wnioski z oględzin obiektów WST zbombardowanych w trakcie tego nalotu stwierdza, że jedna z bomb burzących o wadze 250 kg (SC-250) wybuchła w sąsiedztwie wartowni nr 5, powodując jej zawalenie. Według dokumentu wartownia chwilę wcześniej miała zostać trafiona dwiema bombami o wagomiarze 50 kg (SC-50)¹⁹. Lej po bombie SC-250, zlokalizowany przy północno-wschodnim narożniku wartowni nr 5, uwieczniono na wielu zdjęciach wykonanych przez żołnierzy niemieckich po zajęciu terenu WST (II. 4).

Zagłębienie wypełniał głównie drobny gruz ceglany przemieszany z odkutą od cegieł zaprawą wapienno-piaskową. Występowały tu także płytki posadzkowe i fragmenty tynku pokrytego farbą, pochodzące najpewniej z położonej w pobliżu willi oficerskiej. Dodatkowo zarejestrowano gruz betonowy, którego skład (domieszka kruszywa łamanego) oraz widoczne na nim ślady po prętach zbrojeniowych wskazywały, że powstał on w wyniku destrukcji wartowni nr 5. W wykopach sondażowych udokumentowano jedynie skrajną część obiektu, ciągnącego się w północnym kierunku.

W trakcie prac saperskich związanych z oczyszczeniem terenu badań z materiałów niebezpiecznych na głębokości 40 cm od współczesnego poziomu gruntu (2,55 m n.p.m.) odkryto żelazną ramę okienną z częściowo zachowanymi szybami zbrojonymi drucianą siatką (II. 5). Znaleźisko zidentyfikowano jako element pochodzący z górnej kondygnacji wartowni nr 5 (II. 6). Rama zalegała w warstwie, której skład (piasek przemieszany

¹⁸ M. Kabatek, *Lotnictwo w Słupsku 1912–1945*, Sandomierz 2016, s. 71, 81.

¹⁹ Bundesarchiv-Militärarchiv (BAMA), Generalluftzeugmeister, RL 3/2379, Über eine Dienstreise nach Danzig zur Besichtigung der Wirkung von Bomben, 19 IX 1939, s. 58.

z gruzem ceglanym, grudkami zaprawy i drobnymi fragmentami betonu) wskazuje, że jej powstanie należy wiązać z rozbiórką wartowni i willi. Dodatkowo w pobliżu ramy odkryto betonowy blok, który zinterpretowano jako fundament punktowy ogrodzenia pierwotnie dochodzącego od strony północnej do wartowni nr 5. W celu zbadania przebiegu i sposobu fundamentowania ogrodzenia założono w tym miejscu wykop sondażowy nr 3. Udokumentowano w nim trzy ustawione na osi północ-południe betonowe stopy fundamentowe o kształcie ostrosłupów ze ściętym wierzchołkiem (Il. 7). Pierwotnie zabetonowano w nich odcinki szyn kolejowych (usunięte najpewniej w 1940 r.), pomiędzy którymi rozpięto metalową siatkę o monolitycznej konstrukcji – tzw. siatkę Ledóchowskiego. Ogrodzenie, którego relikty odkryto w sondażu nr 3, można rozpoznać na zdjęciach wykonanych przez niemieckich żołnierzy po kapitulacji polskiej załogi (Il. 8). Rozmiar fundamentów oraz materiały zastosowane do wykonania ogrodzenia wskazują, że pełniło ono funkcję zbliżoną do zapory przeciwpancernej, a użycie siatki zapewniało bardzo skuteczną ochronę przed szturmującą piechotą nieprzyjaciela.

Aby potwierdzić lokalizację wartowni nr 5, kolejny wykop sondażowy (nr 8) założono w bezpośrednim sąsiedztwie leja po eksplozji bomby SC-250 zarejestrowanego w wykopie nr 1. Na głębokości 97 cm (1,84 m n.p.m.) od poziomu współczesnego bruku cmentarza Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte odkryto fragment posadzki dolnej kondygnacji i fundamentu wschodniej ściany (Il. 9 – M71). Fundament o grubości dochodzącej do 60 cm został zabezpieczony przed wilgocią warstwą lepiku i papy. Natomiast w trakcie rozbiórki obiektu zniszczono go do poziomu betonowej posadzki izby bojowej. Podczas wznoszenia konstrukcji posadzkę (Il. 9 – OB70) wylano na gruncie i zatarto na gładko.

Wykop nieznacznie poszerzono w kierunku zachodnim, aby uchwycić północno-wschodni narożnik pomieszczenia bojowego budynku, co umożliwiłoby dokładne wyznaczenie zasięgu wartowni. W trakcie prac ustalono, że narożnik ten został zniszczony podczas wykonywania kanalizacji deszczowej współczesnego cmentarza. Na podstawie źródeł archiwalnych (map, zdjęć) należy przyjąć, że relikty pomieszczenia bojowego wartowni ciągną się w kierunku zachodnim i południowym w stosunku do udokumentowanego fragmentu²⁰. Prace w wykopie przerwano, gdyż odsłonięcie pomieszczenia bojowego w całości wiązałoby się z koniecznością rozbiórki znacznej części cmentarza.

²⁰ Z dostępnych obecnie materiałów wynika, że wartownia nr 5 miała wymiary około 7,5 × 5,5 m i była konstrukcyjnie najbardziej zbliżona do zachowanej wartowni nr 4.

Podczas badań prowadzonych na tym obszarze pozyskano zbiór zabytków związanych ze służbą polskich żołnierzy na Westerplatte oraz walkami prowadzonymi w trakcie oblężenia WST. Można tu wymienić monety polskie i Wolnego Miasta Gdańska, ołowiane plomby zabezpieczające wejścia do obiektów magazynowych oraz militarnych WST (IL. 10-3) czy odłamki pocisków artyleryjskich i bomb lotniczych (IL. 10-1). Ciekawą grupę stanowią przedmioty, które należały do wyposażenia i uzbrojenia obsady wartowni nr 5, takie jak guziki wojskowe wz. 28, magazynki do ręcznych karabinów maszynowych Browning wz. 28, ładowarka do uzupełniania amunicji w tego typu magazynkach czy fragmenty polskiej amunicji karabinowej noszące ślady eksplozji, do której doszło w wartowni (IL. 10-2). Na szczególną uwagę zasługuje zdeformowana w wyniku eksplozji łyżka od polskiego dwuczęściowego niezbędnika wz. 38 (IL. 11). Jak wyżej wspomniano, według relacji obrońców Westerplatte przed bombardowaniem do wartowni nr 5 udało się kilku żołnierzom z pobliskiej placówki „Fort”, by spożyć posiłek dostarczony z koszar. Uszkodzenia łyżki mogą wskazywać, że jest ona materialnym śladem tego posiłku – ostatniego dla większości żołnierzy znajdujących się w wartowni.

Obszar „Willa”

Willa oficerska była pozostałością po funkcjonującym na Westerplatte kurorcie morskim (niem. Ostseebad Westerplatte). W związku z lekką konstrukcją ścian, wzniesionych z cegły i drewna (tzw. mur pruski), budynek ten nie mógł być przeznaczony do celów obronnych, jednak kubaturowo odpowiadał potrzebom przebywającej na Westerplatte stałej kadry oficerskiej. Po dokonaniu odpowiednich napraw (większość obiektów dawnego kurortu po I wojnie światowej została opuszczona i była w różnym stopniu zdewastowana) oraz zainstalowaniu pieców kaflowych oficerowie przenieśli się do willi pod koniec 1926 r.²¹ W trakcie wrześniowych walk budynek doznał nieznaczących uszkodzeń (powybijane okna, zniszczone pokrycie dachowe), te jednak nie zagrażały konstrukcji nośnej obiektu. Mimo to poddano go rozbiórce, którą zakończono najprawdopodobniej w połowie 1940 r.

Na obszarze „Willa”, położonym na południe od cmentarza Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte, założono cztery wykopy sondażowe (IL. 12). Trzy zlokalizowano w narożnikach północno-wschodnim, północno-zachodnim i południowo-zachodnim budynku (sondaż nr 4, 6, 9), przy czym jednym (sondaż nr 5) przecięto reliktu budynku. Udokumentowano także przebieg i metody fundamentowania ścian zewnętrznych willi oficerskiej oraz części podziału wewnętrznego dolnej kondygnacji budynku, możliwy do odsłonięcia bez wycinki drzew. Całkowita powierzchnia eksploracji za pomocą wykopów archeologicznych na tym obszarze wyniosła 101 m².

²¹ A. Drzycimski, *Westerplatte. Reduta wojenna...*, s. 210.

W północno-wschodnim narożniku budynku (sondaż nr 9) odsłonięto część piwnicy przeznaczonej do magazynowania opału, na co wskazywała warstwa miału węglowego zalegająca na betonowej posadzce pomieszczenia. Podpiwniczenie (Il. 12 – M74, Ob75), wykonane z cegły maszynowej, powstało najpewniej w trakcie przebudowy willi przeprowadzonej po jej przejściu przez Wojskową Składnicę Tranzytową, co może potwierdzać wykorzystanie materiału produkcji cegielni Kazimierza Szumskiego z Baniochy. Z tą samą akcją budowlaną można łączyć wzniesienie dobudówki stanowiącej wejście do willi od strony północnej (Il. 12 – M8).

W wykopach sondażowych nr 4, 5 i 6 udokumentowano odcinki kamiennej ławy fundamentowej związanej z budynkiem funkcjonującym przed wzniesieniem willi (Il. 12 – M26).

W trakcie badań reliktyw willi oficerskiej pozyskano liczne elementy wyposażenia budynku, takie jak płytki posadzkowe produkcji Towarzystwa Akcyjnego Dziewulski i Lange z Opoczna, dachówki, klamki, klucze czy elementy witraży.

Na obszarze o powierzchni ponad 7,8 tys. m² przeprowadzono prospekcję terenową z użyciem wykrywaczy metali, połączoną z oczyszczaniem terenu z materiałów niebezpiecznych i wybuchowych pochodzenia wojskowego wykonanym przez saperów 3. Flotyli Okrętów pod nadzorem archeologów. Działania saperskie były prowadzone zgodnie z warunkami opracowanymi w 2011 r. przez Narodowy Instytut Dziedzictwa we współpracy z Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych Lasów Państwowych pod nazwą „Wytyczne do prowadzenia monitoringu archeologicznego przy pracach rozpoznania i oczyszczania saperskiego zleconych przez PGL LP w ramach projektu «Rekultywacja na cele przyrodnicze terenów zdegradowanych, popoligonowych i powojennych zarządzanych przez PGL LP»”. W trakcie prac patrol rozminowania zabezpieczył 132 sztuki przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych, pochodzących głównie z walk, do których doszło na Westerplatte w 1945 r. Były to granaty ręczne, pociski artyleryjskie (20 mm, 40 mm, 88 mm, 150 mm), granatniki przeciwpancerne Panzerfaust, zapalniki czy amunicja strzelecka.

Pozycja odkrycia każdego artefaktu była nanoszona na podkład mapowy z użyciem tachimetru laserowego, dzięki czemu stworzono planografię zabytków ruchomych (Il. 13). Do najciekawszych zabytków należy niewątpliwie polski orzeł wz. 19 z czapki garnizowanej (Il. 14), odkryty w odległości około 20 m od miejsca, gdzie powinna znajdować się zachodnia ściana wartowni nr 5. Miejsce odnalezienia oraz charakterystyczne uszkodzenia orła wskazują, że najpewniej należał on do jednego z obrońców wartowni i został wyrzucony siłą eksplozji na zewnątrz budynku 2 września 1939 r.

Obszar „Las”

W przypadku odnalezienia zabytków w obiektach archeologicznych wytyczano wykopy sondażowe w celu sporządzenia dokumentacji. Na obszarze „Las” założono 7 sondaży (nr 7, 10, 11, 12, 13, 14, 15) o łącznej powierzchni 19 m² (Il. 13).

Sondaż nr 11 wytyczono w niewielkim naturalnym zagłębieniu terenu wypełnionym warstwą, której powstanie można łączyć z okresem oczyszczania wnętrza willi oficerskiej przed jej rozbiórką. W trakcie eksploracji wykopu pozyskano m.in. polskie butelki apteczne i ceramikę naczyniową oraz łuski amunicji myśliwskiej polskiej produkcji. Ciekawymi znaleziskami były obszycia mundurów i naramiennik komandora podporucznika Marynarki Wojennej (Il. 15). W latach 1926–1931 komendantami Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte byli oficerowie Marynarki Wojennej. Dwóch z nich – Borys Mohuczy i Józef Czechowicz – służyło w tym czasie w stopniu komandora podporucznika i właśnie z tymi oficerami można łączyć odnalezione elementy umundurowania.

Pozostałe wykopy sondażowe (nr 7, 10, 12, 13, 14, 15) założono w miejscach, gdzie zlokalizowano wkopy śmietnikowe związane z okresem funkcjonowania kurortu oraz rozbiórką części budynków kurortowych przeprowadzoną w latach dwudziestych XX w.

Badania w 2017 r.

Celem badań archeologicznych realizowanych pomiędzy 1 sierpnia a 22 grudnia 2017 r. było udokumentowanie stanu zachowania reliktów obiektów wzniesionych pod koniec XIX w. na potrzeby kurortu Ostseebad Westerplatte, a od 1926 r. wchodzących w skład Wojskowej Składnicy Tranzytowej – budynku pełniącego do 1936 r. rolę koszar (tzw. stare koszary) oraz budynku administracyjnego. Kolejnym założeniem było udokumentowanie całkowitego zasięgu i negatywowa eksploracja leja po bombie zlokalizowanego po północnej stronie reliktów wartowni nr 5 podczas badań przeprowadzonych w 2016 r.

Badaniami objęto teren o powierzchni 4174 m², na którym założono trzy wykopy szerokoprzestrzenne o łącznej powierzchni 977 m² (Il. 16, 22). Przed rozpoczęciem prac wykopaliskowych badany obszar został zwolniony przez saperów z materiałów niebezpiecznych i wybuchowych.

Wykop nr 1 – „Lej”

Wykop o powierzchni 85 m² założono w celu udokumentowania całkowitego zasięgu leja po bombie lotniczej zlokalizowanego w trakcie badań prowadzonych w 2016 r. Wykopami sondażowymi objęto wówczas jedynie południowy skraj obiektu.

Po wytyczeniu wykopu w jego planowanym rozmiarze (64 m²) odsłonięto częściowy zarys obiektu, który rzeczywistym zasięgiem wykraczał poza planowany obszar badań. Podjęto decyzję o kontynuacji prac w południowej części obiektu oraz wykonaniu dwóch

wykopów sondażowych (nr 3 i 4) umożliwiających określenie powierzchni poszerzenia wykopu niezbędnego do uchwycenia całkowitego zasięgu leja (Il. 16). Celem powiązania jednostek stratygraficznych rejestrowanych w trakcie badań z warstwami i obiektami udokumentowanymi w 2016 r. przedłużono wykop sondażowy nr 4 w kierunku zachodnim, łącząc go z sondażem nr 3 wykonanym w sezonie 2016. Lej (Il. 18 – obiekt 214) eksplorowano metodą ćwiartkową, rejestrując zmiany jego zasięgu za pomocą planów wykonywanych co 25 cm. Udokumentowano także przekroje ukazujące stratyfikację zarówno samego obiektu, jak i całego wykopu na osiach północ-południe oraz wschód-zachód.

Lej, o kształcie w poziomie zbliżonym do okrągłego, miał 9,6 m średnicy, a jego głębokość w punkcie centralnym (epicentrum eksplozji bomby) dochodziła do 2,6 m (około 0,4 m p.p.m.). Wypełnisko obiektu składało się z trzech warstw (Il. 18 – obiekt 214, warstwy 201A, 201B, 219). Bezpośrednio pod warstwami niwelacyjnymi, związanymi z przebudowami cmentarza Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte, zarejestrowano strop warstwy zasypiskowej (201A) składającej się z piasku przemieszanego z grudkami i miałem zaprawy wapienno-piaskowej oraz drobnymi fragmentami cegieł. Poniżej zarejestrowano warstwę (201B), w której składzie dominowały duże fragmenty cegieł i dachówek przemieszane z zaprawą i piaskiem. Przy spagu tej warstwy zalegały liczne fragmenty schodów (elementy stopni oraz dwa głązy narzutowe z otworami służącymi do zamocowania żelaznej balustrady), pierwotnie prowadzących do głównego wejścia willi oficerskiej. Miąższość obu warstw gruzowych w punkcie centralnym obiektu dochodziła do 240 cm. Najniżej zalegała szara warstwa piasku droбноziarnistego (219), z której pozyskano fragmenty gruzu betonowego oraz przedmioty zidentyfikowane jako elementy konstrukcji i wyposażenia wartowni nr 5. Znaleźiska wyraźnie koncentrowały się w południowej i centralnej części obiektu. Na tym samym obszarze miąższość warstwy była większa (do 30 cm) niż w przypadku północnej części leja (do 10 cm).

Analizując dostępne materiały archiwalne oraz wstępne wyniki prac wykopaliskowych, można przyjąć, że powstały 2 września 1939 r. lej nie został zasypany co najmniej do początkowych miesięcy 1940 r. W tym czasie postępował proces naturalnego osypywania się brzegów obiektu, wspomagany przez żołnierzy niemieckich, często odwiedzających otoczenie zniszczonej wartowni nr 5 i chętnie fotografujących się na południowym stoku leja (Il. 17). Powstała w ten sposób warstwa (219) o dużym nasyceniu przedmiotami pochodzącymi z wartowni nr 5, której ruiny znajdowały się tuż przy południowo-zachodniej krawędzi obiektu. Przedmioty odnalezione w warstwie zostały najpewniej uznane za zbędne i wrzucone do leja, w trakcie wstępnego porządkowania

terenu po zakończeniu walk. Prawdopodobnie do wiosny 1940 r. trwała rozbiórka willi oficerskiej, z której pozyskiwano materiały budowlane zdadne do rozbudowy obozu Stutthof. Gruzem, powstałym w trakcie rozbiórki budynku, wypełniono lej (warstwa numer 201A-B). Odkrycie przy spągu warstwy 201B elementów schodów pierwotnie prowadzących do głównego wejścia willi oficerskiej może wskazywać, że w trakcie prac rozbiórkowych gruz był składowany w pobliżu budynku, a dopiero po ich zakończeniu (i usunięciu schodów) został przeniesiony do leja. Występowanie w najniższej warstwie (219) wypełniającej lej nielicznych fragmentów betonu fortecznego pochodzących z konstrukcji wartowni nr 5, przy ich braku w wyżej zalegających warstwach gruzu ceglanego, może wskazywać, że wartownia nr 5 została wyburzona po rozbiórce willi oficerskiej i zasypaniu badanego obiektu.

W trakcie eksploracji leja pozyskano spory zbiór unikatowych artefaktów, pierwotnie stanowiących wyposażenie willi i wartowni, oraz przedmiotów należących do żołnierzy użytkujących te budynki. W warstwach związanych z rozbiórką willi oficerskiej odnaleziono m.in.: polski wzornik do nanoszenia symboli na mapach wojskowych (II. 19-1), szewron za sześć lat służby zawodowej z munduru podoficera Marynarki Wojennej (II. 19-2), liczne fragmenty naczyń należących do zastawy stołowej, wykonanej przez fabrykę porcelany Giesche na potrzeby kasyna oficerskiego funkcjonującego w willi (II. 19-3).

Wśród przedmiotów pozyskanych z warstwy nr 219, powstałej w okresie pomiędzy zniszczeniem wartowni a rozbiórką willi, można wymienić polską wkładkę ochronną wz. 1933 używaną w trakcie czyszczenia karabinów systemu Mauser (II. 20-1), zniszczony eksplozją budzik wyprodukowany w warszawskiej fabryce zegarów braci Fortwängler (II. 20-2) czy pierwotnie zamontowany we wnętrzu „piątki” dzwonek alarmowy – przebity odłamkiem (II. 20-3). Wyjątkowymi znaleziskami są także fragmenty polskich mundurów (II. 21-1) i dokumentów odkryte na dnie leja (II. 21-2).

Wykop nr 2 – „Stare Koszary”

Stare koszary wzniesiono pomiędzy 1890 a 1894 r. Po przejęciu terenu Westerplatte przez Polskę dawne budynki letniskowe przystosowywano do potrzeb Wojskowej Składnicy Tranzytowej. Obiekt, zlokalizowany przy alei Brzozowej (Birkenallee 5), do 1936 r. pełnił funkcję koszar dla załogi. Ściany zewnętrzne obiektu wzniesiono w konstrukcji szkieletowej (tzw. *fachwerk*) na grubość jednej cegły. Był to budynek dwukondygnacyjny, częściowo podpiwniczony, zwieńczony dwuspadowym dachem. Lekka konstrukcja obiektu, brak ogrzewania oraz nieprzystosowane do potrzeb oddziału wartowniczego podziały wewnętrzne budynku wymogły konieczność dostosowania go do nowych, całorocznych funkcji. Zmieniono wewnętrzny układ komunikacyjny, usunięto drewniane

balkony, rozbudowano instalację grzewczą²². Zaprojektowano także nowoczesny budynek koszarowo-administracyjny dla polskiej załogi. Budowę tzw. nowych koszar ukończono w 1936 r. Stare koszary, w niewielkim stopniu uszkodzone podczas wrześniowych walk, zostały rozebrane przez cywilnych jeńców polskich pod nadzorem niemieckim w latach 1939–1940.

Wykop o powierzchni 674 m² objął większość przyziemia starych koszar (bez obszarów zadrzewionych). Budynek w rzucie poziomym miał kształt zbliżony do litery „L”, z narożnikiem skierowanym w północno-zachodnią stronę. W narożniku, spełniającym funkcję łącznika obu skrzydeł, było zlokalizowane główne wejście do budynku. Podczas prac archeologicznych udokumentowano przebieg i metody fundamentowania ścian zewnętrznych starych koszar oraz większość podziału wewnętrznego dolnej kondygnacji budynku (il. 22).

Fundamenty starych koszar miały szerokość 26 cm i zachowały się do wysokości dwóch–trzech rzędów cegieł. Wzniesiono je z żółtopomarańczowej cegły maszynowej, z cegielni Ottona Hossfelda ze Stralsundu. Dolne rzędy cegieł ułożono na warstwie zaprawy wapienno-piaskowej (o grubości około 2 cm), zalegającej na dnach wąskoprzestrzennych wkopów fundamentowych. Zachowany układ fundamentów ścian nośnych i działowych umożliwił ustalenie zmian przestrzennych w podziale wewnętrznym obiektu, dokonanych podczas przebudów realizowanych po 1926 r. W skrzydle wschodnim układ pierwotnych murów działowych wskazuje na istnienie kilku przechodnich pomieszczeń, zlokalizowanych od strony północnej. Otwory drzwiowe łączące pokoje zostały zamurowane, zaś główny ciąg komunikacyjny poprowadzono przez centralnie usytuowany korytarz biegnący na osi wschód–zachód. Także w skrzydle południowym ciągi murów na osi wschód–zachód uzupełniono domurowaniami redukującymi zbyt dużą liczbę przejść między poszczególnymi pomieszczeniami. W trakcie prac murarskich prowadzonych po 1926 r. zastosowano maszynową cegłę czerwoną oraz fragmenty cegieł ze Stralsundu, będące najpewniej materiałem pozyskanym z rozbiórki innych pokurortowych obiektów znajdujących się na terenie WST.

Przy ścianach frontowych budynku (zachodnia ściana skrzydła południowego oraz północna ściana skrzydła wschodniego), od ich zewnętrznej strony, udokumentowano ciąg ceglanych stóp fundamentowych pod filary wspierające drewniane balkony.

²² Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (CAW), Departament Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych (DBMSW), I.300.63.236, Inwentaryzacja budynku starych koszar: obiekt 2702,53, 22 X 1925, k. 30.

W trakcie adaptacji obiektu na cele koszarowe balkony zostały zlikwidowane, jednak zagłębione w gruncie fundamenty w większości pozostawiono (Il. 23).

W trakcie prac wykopaliskowych udokumentowano piwnice, rozmieszczone po dwie w każdym ze skrzydeł budynku. Piąta z nich znajdowała się w północno-wschodnim narożniku budynku. We wszystkich piwnicach zalegały gruzowe warstwy związane z rozbiórką obiektu. W żadnej z nich nie zarejestrowano trwałego klepiska lub posadzki zabezpieczającej przed podsiąkaniem wód gruntowych. Jediną warstwą związaną z użytkowaniem tych pomieszczeń była stosunkowo cienka warstwa drobnego węgla kamiennego i jego miału. W narożnikach piwnic natrafiono na pozostałości ceglanych murów związanych z rozbudowanym po 1926 r. ogrzewaniem budynku.

Na terenie wykopu udokumentowano osiem beczek chłonnych będących elementami systemu odprowadzania wody opadowej z rur spustowych dwuspadowego dachu budynku.

Wykop nr 3 – „Budynek Administra- cyjny”

Pod względem czasu powstania, konstrukcji i kształtu budynek był bardzo zbliżony do starych koszar. Obiekt w 1926 r. zaadaptowano na potrzeby administracyjne WST, umieszczając w nim także wartownię główną²³. Budynek rozebrali polscy żołnierze w 1938 r. w ramach oczyszczania przedpola i poszerzania pola ostrzału wartowni nr 6, zlokalizowanej w nowym budynku koszar.

Wykop, o łącznej powierzchni 218 m², objął całość przyziemia północnego skrzydła oraz część terenu przyległego²⁴. W trakcie badań udokumentowano przebieg i metody fundamentowania ścian obiektu (Il. 22) oraz wszystkie warstwy i obiekty zlokalizowane na obszarze wykopu – zarówno w obrysie budynku, jak i poza nim.

Budynek wzniesiono z cegieł maszynowych o intensywnie czerwonym kolorze, bez cech umożliwiających określenie ich producenta. Podczas przeprowadzonej w 1938 r. rozbiórki północnego skrzydła budynku administracyjnego pozostawiono fundamenty wszystkich ścian zewnętrznych oraz pięciu ścian wyznaczających podział wewnętrzny dolnej kondygnacji budynku. Całkowitej rozbiórce poddano dwa równoległe mury dzielące część zachodnią północnego skrzydła na trzy pomieszczenia. Pierwotny przebieg tych murów wyznaczały wkopy rozbiórkowe.

W odległości 2 m od zachodniej ściany budynku uchwycono równoległe do niej posadowiony wąski fundament wykonany z cegły rozbiórkowej. Pomiedzy równoległymi fundamentami zlokalizowano ciąg ceglanych stóp fundamentowych. Relikty te

²³ Ibidem, k. 22.

²⁴ Południowe skrzydło budynku administracyjnego nie zostało objęte badaniami, gdyż w miejscu tym znajdują się obecnie opuszczone zabudowania Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku.

zinterpretowano jako elementy konstrukcji wspierającej drewniane balkony. Podczas adaptacji budynku na potrzeby Wojskowej Składnicy Tranzytowej balkony – podobnie jak w przypadku budynku tzw. starych koszar – rozebrano. Ślady tej akcji, w postaci wkopów i warstwy rozbiórkowej, zarejestrowano podczas badań.

Na terenie północnego skrzydła budynku administracyjnego udokumentowano jedną piwnicę, zlokalizowaną na środku wschodniej części obiektu. Zasięg prostokątnego pomieszczenia o wymiarach $6,3 \times 3,8$ m wyznaczały mury, zachowane do wysokości ponad 1 m. W północnej części pomieszczenia zachowały się także trzy ceglane filary, które prawdopodobnie służyły do wsparcia drewnianej konstrukcji schodów umożliwiających zejście do piwnicy z wnętrza budynku. Najpewniej po 1926 r. piwnicę podzielono poprzez wzniesienie muru na osi wschód–zachód. Powstały w ten sposób dwa pomieszczenia połączone przejściem zlokalizowanym przy zachodniej ścianie piwnicy. Przebudowano także ciąg komunikacyjny, tworząc nowe, usytuowane po wschodniej stronie budynku, zewnętrzne wejście prowadzące do pomieszczenia „A” piwnicy. Dodatkowo pomieszczenie to wyposażono w betonową posadzkę (II. 24). Zewnętrzne wejście do piwnicy zadaszono parterową dobudówką. Udokumentowane w trakcie badań odcinki fundamentów północnej i południowej ściany dobudówki pozwalają na określenie jej długość na 5,5 m.

Spośród kilkuset artefaktów pozyskanych podczas eksploracji wykopów nr 2 i 3 na uwagę zasługuje orzeł czapkowy wz. 19 (II. 25-1) i ołowiana plomba z odcisniętym skrótem „W.M. TR. Westerplatte” (II. 25-2). „Wojskowe Magazyny Tranzytowe na Westerplatte w Gdańsku” to jedna z nazw placówki używana do listopada 1926 r., czyli w pierwszych miesiącach jej funkcjonowania²⁵. Kolejnym ciekawym znaleziskiem jest identyfikator psa, zarejestrowanego w Gdyni w 1928 r. (II. 25-3). Był nim oznakowany prawdopodobnie jeden z psów wartowniczych, które w latach 1926–1933 wspomagały żołnierzy pełniących służbę na Westerplatte²⁶.

Na całym badanym obszarze przeprowadzono prospekcję z użyciem wykrywaczy metali. Jak w poprzednim sezonie, prace te połączono z oczyszczaniem terenu z materiałów niebezpiecznych i wybuchowych pochodzenia wojskowego, wykonanym przez saperów pod nadzorem archeologów. W trakcie działań saperskich nie wykryto przedmiotów niebezpiecznych, natomiast w wyniku prac z użyciem wykrywaczy metali pozyskano liczny zbiór przedmiotów o chronologii od XVIII do połowy XX w. Pozycje odkrytych artefaktów nanoszono na podkład mapowy, tworząc planografię zabytków ruchomych (II. 26).

²⁵ A. Drzycimski, *Westerplatte. Reduta w budowie...*, s. 143.

²⁶ *Ibidem*, s. 283–285.

Do ciekawszych odkryć, które można wiązać z obroną WST na Westerplatte, należy zaliczyć odnalezienie łusek po wystrzelonej amunicji strzeleckiej polskiej produkcji w dwóch wyraźnych koncentracjach (Il. 26). W miejscu, w którym do 1938 r. stał budynek administracyjny, zlokalizowano 18 łusek zalegających w humusie na obszarze około 60 cm² i głębokości 20 cm, natomiast przy północno-zachodnim narożniku starych koszar kolejne 9 łusek wraz z 3 stalowymi łódkami amunicyjnymi. Na podstawie lokalizacji znalezisk można przypuszczać, że z miejsc tych prowadzono krótkotrwały ostrzał w kierunku Nowego Portu. W relacjach obrońców Westerplatte o takim zdarzeniu nie ma wzmianek. Jedną z hipotez, wymagającą dalszej weryfikacji, jest przypuszczenie, że zlokalizowane punkty ogniowe mają związek z żołnierzami stanowiącymi uzupełnienie placówki „Prom” i drogą, jaką musieli pokonać, biegnąc z koszar na swoje stanowisko w pierwszych minutach niemieckiego ataku na Westerplatte²⁷.

Innymi ciekawymi artefaktami pozyskanymi w trakcie prospekcji terenowej są m.in. emblematy 63. Toruńskiego Pułku Piechoty (Il. 27-1), ołowiana plomba Biura Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego (Il. 27-2) oraz połowa polskiego znaku tożsamości (Il. 27-3). Ostatni z wymienionych zabytków przed konserwacją zbadano w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku pod kątem ewentualnych śladów po wybiciu, wydrapaniu lub zapisu ołówkiem danych żołnierza. Niestety, śladów danych właściciela znaku tożsamości nie odnaleziono.

Oprócz trzech wykopów szerokoprzestrzennych na badanym obszarze założono sześć wykopów sondażowych (nr 1, 2, 5, 6, 7, 8 – Il. 28) o łącznej powierzchni 29 m². Wykopy takie wytyczano w przypadku odnalezienia zabytków metalowych w obiektach archeologicznych celem ich udokumentowania.

Sondaże nr 1 i 2 zlokalizowano w odległości około 2 m od południowego skrzydła starych koszar w miejscu odkrycia koncentracji polskich guzików wojskowych. W trakcie eksploracji wykopów zarejestrowano część obiektu o zaokrąglonym zarysie i wklęsłym spadku ścian. Skład warstw wypełniających obiekt wskazywał, że ich powstanie należy łączyć z destrukcją konstrukcji murowanej. Na podstawie wyników prac prowadzonych w obu wykopach sondażowych można stwierdzić, że jest to najprawdopodobniej lej po eksplozji bomby lotniczej, o rozmiarach zbliżonych do leja udokumentowanego w wykopie założonym przy wartowni nr 5 (wykop nr 1). Długość obiektu zarejestrowana

²⁷ Epizod ten w sposób bardzo ogólny opisuje dowódca placówki „Prom”, por. Leon Pająk, przebywający rankiem 1 września 1939 r. w koszarach: „[...] Jest już przy mnie pięciu – to uzupełnienie placówki «Prom». Wybiegamy. W kilku skokach jesteśmy na skraju lasu. Wykorzystując pokrycie terenu biegniemy w kierunku wartowni nr 5, następnie przez wartownię nr 1 do stanowisk naszej placówki”. Westerplatte, zebra., oprac., wstęp Z. Flisowski, Warszawa 1978, s. 88–89.

w obu wykopach przekraczała 6 m, zaś głębokość 1,4 m. Sondaże zlokalizowano na północnym skraju obiektu, którego punkt centralny (epicentrum wybuchu) znajduje się na południe od badanego obszaru. Lej został wypełniony drobnym gruzem, zaprawą wapienno-piaskową i innymi elementami porozbiórkowymi, pochodzącymi najpewniej ze starych koszar.

Ponieważ dokładne określenie rozmiarów obiektu wymagałoby znacznego zwiększenia zakresu badań, wycinki drzew oraz przekroczenia granicy działki objętej decyzją na prowadzenie badań, eksplorację w tym miejscu wstrzymano.

Z obiektu pozyskano ponad 2 tys. zabytków wydzielonych, o chronologii od schyłku XIX w. do lat trzydziestych XX w. W zbiorze tym przeważają elementy przedwojennego umundurowania polskich żołnierzy, takie jak: guziki z lat dwudziestych i trzydziestych XX w. (Il. 29), haftki, sprzączki i haki mundurowe. Ponadto pozyskano dużą liczbę ołowianych plomb towarowych i kolejowych oraz monet pruskich i polskich.

Sondaż nr 8 wytyczono w miejscu odkrycia odcinka szyny kolejowej zalegającej w warstwie gruzowej. Lokalizacja znaleziska wskazywała na jego związek z szaletem wzniesionym w tym miejscu po 1928 r. W trakcie eksploracji odsłonięto korony dwóch równoległych, oddalonych od siebie o 2 m murów, stanowiących zewnętrzne ściany konstrukcji. Mury miały różną szerokość – wschodni na jedną cegłę, zachodni na półtorej cegły. Mogło mieć to związek z widocznym na archiwalnych zdjęciach jednospadowym dachem (spadek w kierunku wschodnim) oraz z umiejscowieniem na szczycie ściany zachodniej trzech kominów wentylacji grawitacyjnej. Rozmieszczenie kominów wentylacyjnych może wskazywać, że konstrukcja o szacunkowej długości 8 m została podzielona na co najmniej trzy pomieszczenia. Zbiornik szaletu wypełniał porozbiórkowy gruz. Znaleziona w nim szyna prawdopodobnie stanowiła podporę dla jednej z wewnętrznych ścian, dzielących obiekt na kabiny ustępowe. Po wybraniu gruzowej warstwy związanej z rozbiórką obiektu (dokonaną najpewniej w 1941 r.) na poziomie 0,5 m n.p.m. odsłonięto betonowe dno zbiornika kloacznego. W trakcie prac udokumentowano jedynie południową część konstrukcji (Il. 30).

Pozostałe wykopy sondażowe (nr 5, 6, 7) założono w miejscach, gdzie zlokalizowano wkopy śmietniskowe. Pozyskane w trakcie ich eksploracji identyczne grupy zabytków (szklane kufle, kielichy, butelki po wodach mineralnych, piwach, winach, wódkach, fragmenty ceramiki naczyniowej, monety z początku XX w.) wskazują na zbliżony czas ich powstania i związek ze schyłkowym okresem funkcjonowania kurortu na Westerplatte.

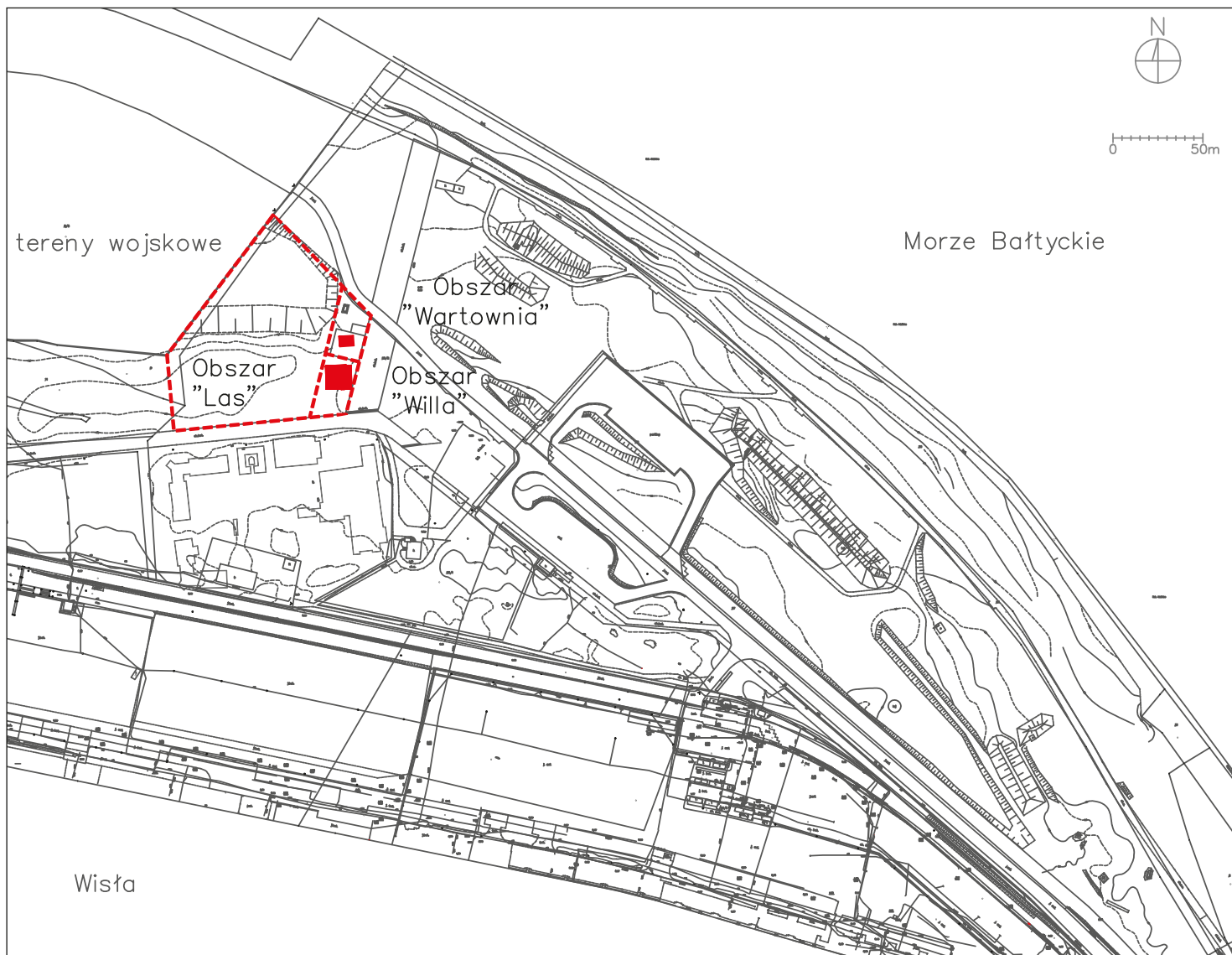
Podczas badań pozyskano łącznie 9686 artefaktów, z czego wydzielono wpisem do inwentarza polowego 4235 zabytków.

Badania archeologiczne prowadzone na Westerplatte w latach 2016–2017 przez MWiW1939 były pierwszymi tak dużymi pracami archeologicznymi w historii półwyspu²⁸. Pozwoliły one na dokładne zlokalizowanie oraz udokumentowanie pozostałości szeregu obiektów związanych z funkcjonowaniem WST na Westerplatte oraz poprzedzającego ją kurortu, a także oczyszczenie badanego terenu z materiałów niebezpiecznych i wybuchowych. Łączna powierzchnia wykopów archeologicznych wyniosła 1166 m², zaś prospekcję z użyciem detektorów metali przeprowadzono na obszarze 12 151 m² (Il. 31). Pozyskane w trakcie prowadzonych prac artefakty stanowią cenny zbiór przedmiotów mówiących o burzliwej historii półwyspu. Pośród 13 812 artefaktów odkrytych w ciągu dwóch sezonów badań można znaleźć zarówno pociski muskietowe czy kule armatnie, przedmioty codziennego użytku związane z niemieckim kurortem, monety, jak i narzędzia używane przez polskich więźniów w trakcie rozbiórki i porządkowania terenu półwyspu po kapitulacji Składnicy. Fragmenty polskich mundurów, łuski po wystrzelonej amunicji, guziki mundurowe, orzeł czapkowy uszkodzony wybuchem, do którego doszło w wartowni nr 5, są unikatowymi pamiątkami po polskich żołnierzach, którzy walczyli i ginęli na Westerplatte w pierwszych dniach września 1939 r.²⁹

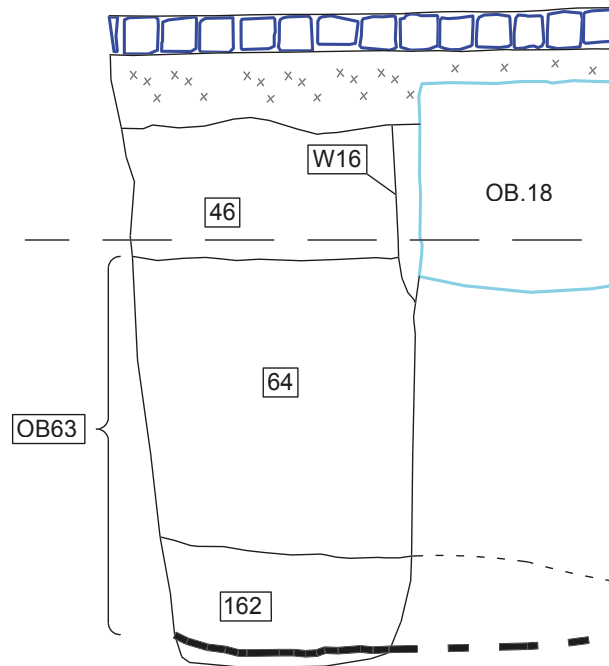
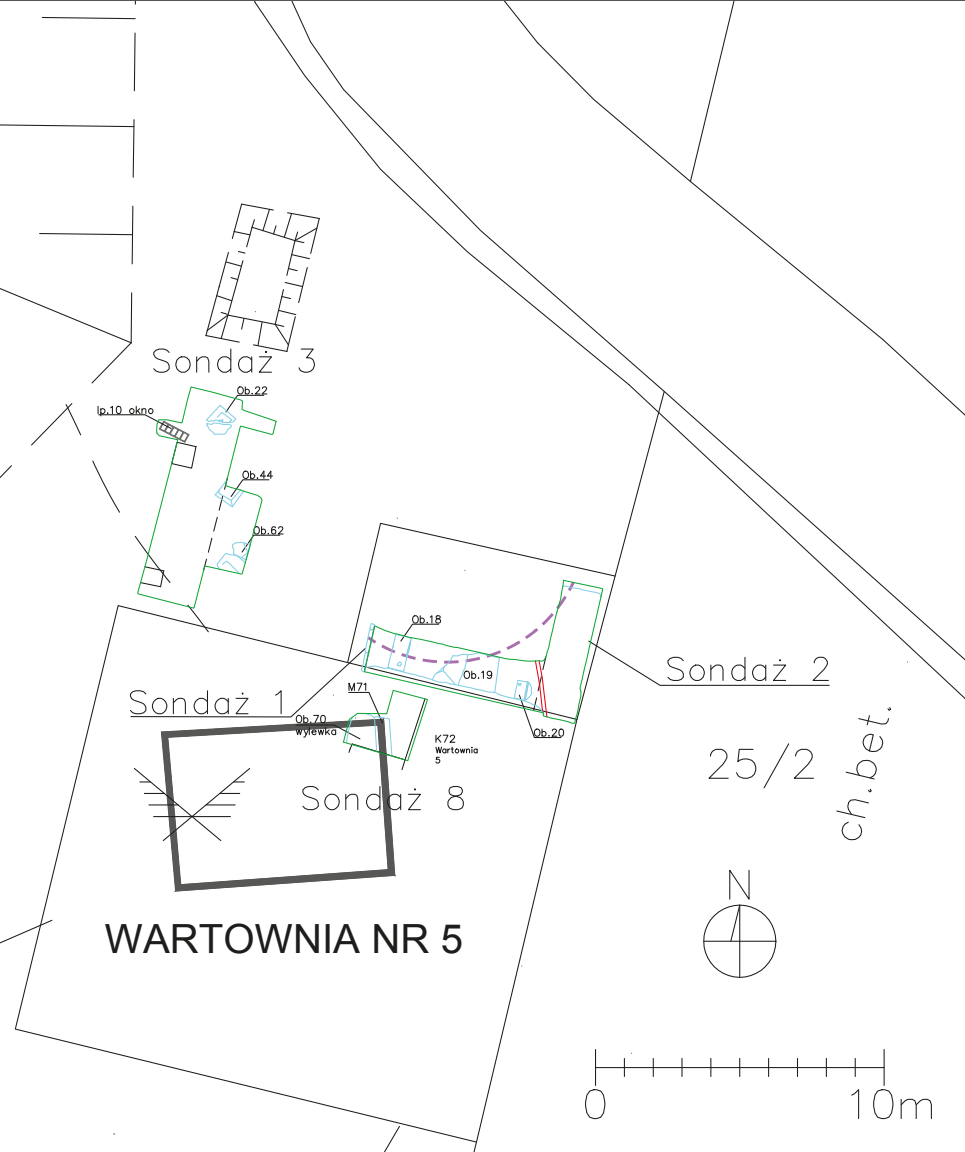
Rok 2017 nie zakończył prac archeologicznych na terenie Westerplatte. W czerwcu 2018 r. rozpoczął się trzeci etap badań, tym razem prowadzonych na terenie kasyna podoficerskiego (dawny Kurhaus), szaletu dla załogi WST oraz leja po bombie zlokalizowanego na zachód od budynku starych koszar. Prace wykopaliskowe poprzedzono wykonaniem badań georadarowych terenu o powierzchni ponad 21 tys. m². Zestawienie informacji uzyskanych w wyniku badań archeologicznych i georadarowych z danymi LIDAR oraz archiwalnymi zdjęciami lotniczymi pozwoli na sporządzenie wielowarstwowej mapy wskazującej potencjalne miejsca kolejnych prac wykopaliskowych.

²⁸ W latach 2007–2008 prowadzono na Westerplatte prace polegające na odsłonięciu reliktyw budynku stacji kolejowej, wiaty elektrogenatora, bramy kolejowej, magazynu nr 1 oraz otworzeniu kilku wykopów sondażowych na terenie starych koszar i w pobliżu wartowni nr 5. Dokumentacja z tych badań nie została dotychczas w całości opracowana i opublikowana, jednakże badacz udostępnił ją autorom sprawozdania.

²⁹ Wybór najistotniejszych zabytków, pochodzących z pierwszego etapu badań archeologicznych na Westerplatte (2016 r.) został zaprezentowany na wystawie czasowej „Westerplatte w 7 odsłonach”, prezentowanej od 1 września 2017 r. do 30 września 2018 r. w MIIWŚ. Wystawie towarzyszyło wydanie katalogu, prezentującego najciekawsze znaleziska umieszczone kontekstowo na tle historycznym: *Westerplatte w 7 odsłonach. Prezentacja zabytków pierwszego etapu badań archeologicznych na Westerplatte*, oprac. F. Kuczma, W. Samół, K. Szejko, Gdańsk 2017.



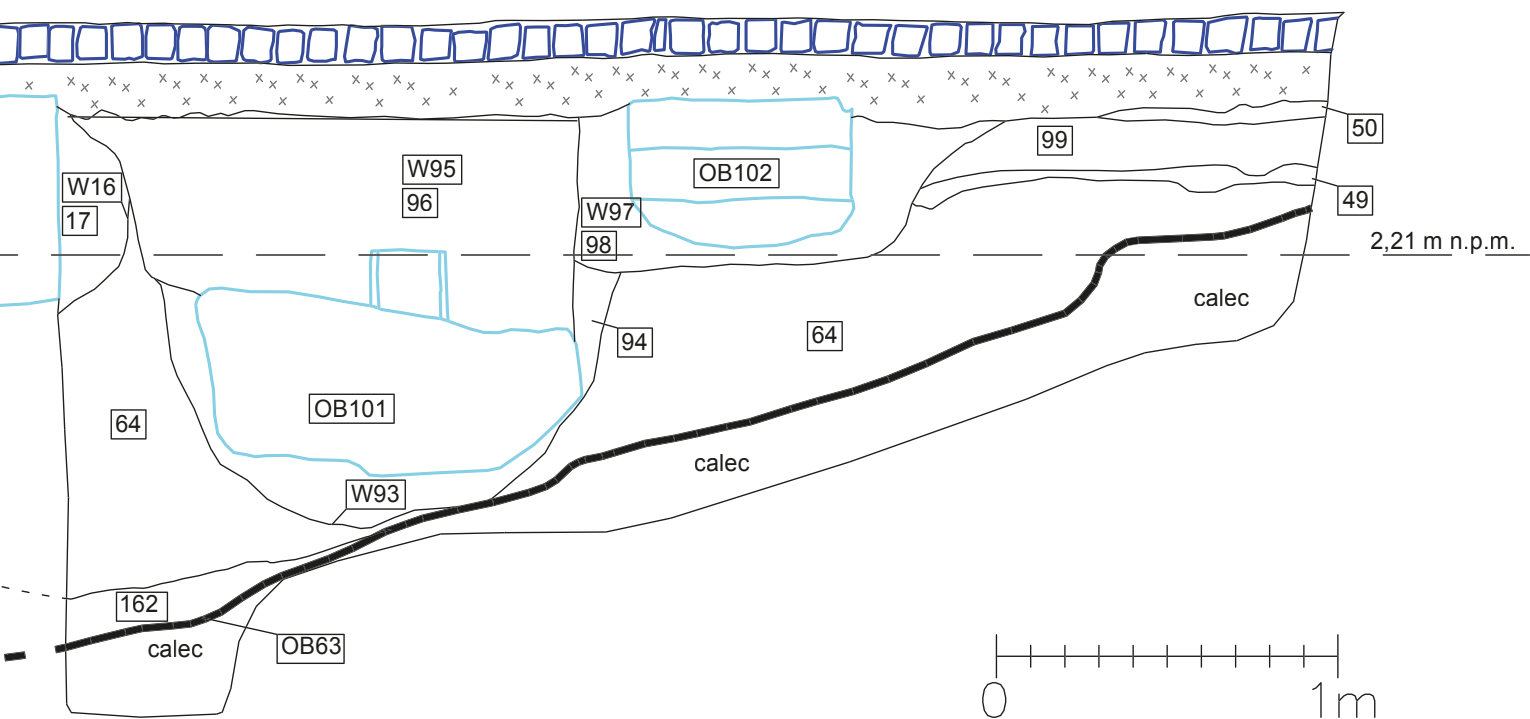
IL. 1. Teren objęty badaniami archeologicznymi w 2016 r. z podziałem na obszary: „Willa”, „Wartownia” oraz „Las” (rys. A. Ditrich; MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 2. ▲

Lokalizacja wykopów sondażowych zrealizowanych na obszarze „Wartownia” wraz z relikami odkrytych obiektów. Kolorem szarym oznaczono obrysy budynków według planu z 1934 r. (rys. A. Ditrich; MWiW1939 o. MIIWŚ)

PROFIL N



IL. 3. ▲

Obszar „Wartownia”, sondaz nr I. Rysunek profilu północnego, widoczne betonowe elementy związane z funkcjonowaniem cmentarza (OB18, OB101, OB102) oraz zarys leja po wybuchu bomby lotniczej – OB63 (rys. A. Ditrich; MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 4.

Lej po eksplozji bomby SC-250, zniszczona wartownia nr 5 oraz willa oficerska – fotografia wykonana we wrześniu 1939 r. od strony północno-wschodniej (MIWŚ)

IL. 5. ▶

Obszar „Wartownia”, sondaż nr 3. Okno z wartowni nr 5 w położeniu *in situ*, widok od strony południowej (MWiW1939 o. MIIWS)



IL. 6. ▼

Wartownia nr 5. Czerwona strzałka wskazuje jedną z metalowych ram okiennych przy zniszczonej wartowni, widok od strony południowo-zachodniej. Fotografia wykonana po 7 września 1939 r. (MIIWS)





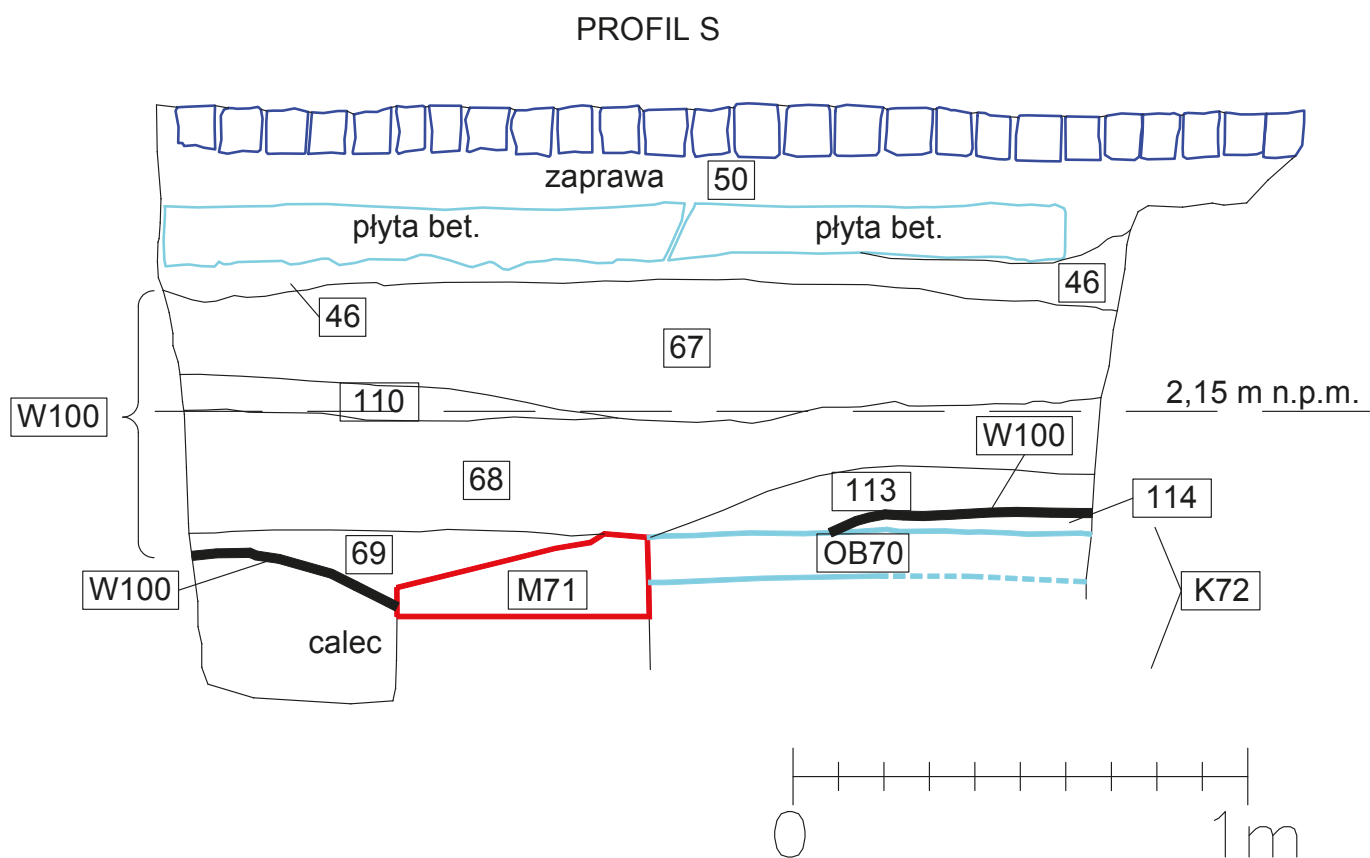
IL. 7. ◀

Obszar „Wartownia”, sondaż nr 3. Betonowe fundamenty ogrodzenia pierwotnie dochodzącego od strony północnej do wartowni nr 5. Widoczne zniszczenia (rozkucia) związane z pracami porządkowymi wykonanymi przez polskich jeńców cywilnych na Westerplatte. Widok od południowo-zachodniej strony (MWiW1939 o. MIIWŚ)

IL. 8. ▼

Ruiny wartowni nr 5. Po lewej i prawej stronie wartowni widoczne ogrodzenie wykonane z siatki Ledóchowskiego rozpiętej pomiędzy odcinkami szyn kolejowych, po prawej stronie lej po eksplozji bomby SC-250. Zdjęcie wykonane po 7 września 1939 r. od strony południowo-wschodniej (zbiory prywatne Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej Wojskowej Składnicy Tranzytowej)





IL. 9. Obszar „Wartownia”, sondaż nr 8. Profil południowy wykopu, widoczne relikty wartowni nr 5: fundament ściany wschodniej (M71), betonowa posadzka izby bojowej (OB70) oraz wkop rozbiórkowy wartowni (W100) (rys. A. Ditrich; MWiW1939 o. MIIWŚ).



IL. 10. Przedmioty pozyskane w trakcie badań obszaru „Wartownia”: 1. odłamki pocisków artyleryjskich i bomb lotniczych, 2. elementy wyposażenia i uzbrojenia obsady wartowni nr 5: guziki wz. 28, magazynek do rkm Browning wz. 28 wraz z ładowarką do uzupełniania amunicji w magazynku oraz fragmenty polskiej amunicji karabinowej, 3. wybór plomb otwieranych służących do zabezpieczania wejść do obiektów magazynowych i militarnych Składnicy oraz skrzyń z materiałami wojskowymi – stan po konserwacji (MWiW1939 o. MIIWS)

IL. 11. ▶

Obszar „Wartownia”, sondaż nr 1. Łyżka z dwuczęściowego niezbędnika polskiego wz. 38 – stan po konserwacji. Widoczne uszkodzenia: miseczka i trzonek przebite odtamkami (MWiWi939 o. MIIWŚ)

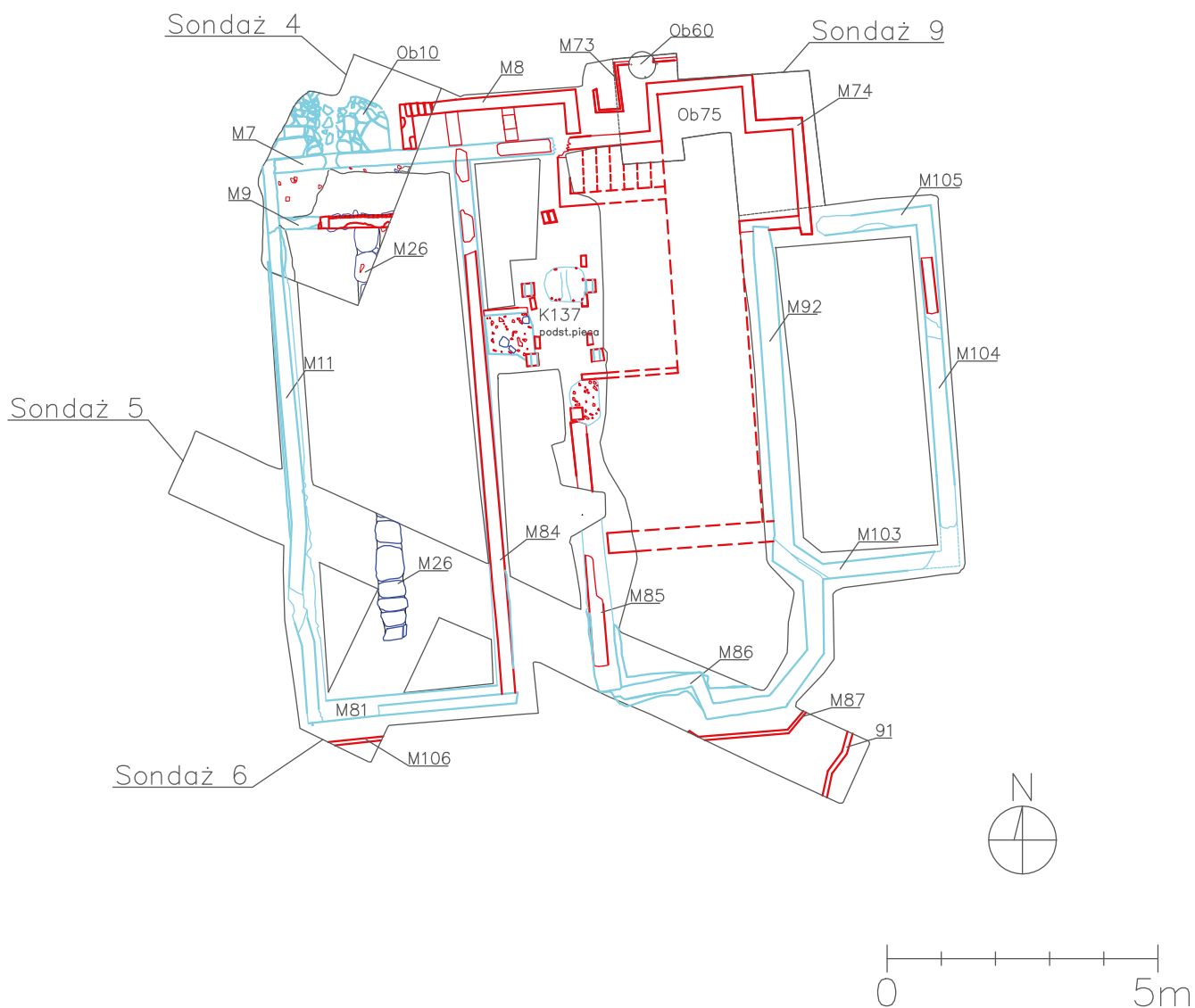


IL. 12. ▼

Lokalizacja wykopów sondażowych w obrębie willi oficerskiej wraz z odkrytymi relikwiami (rys. A. Ditrich; MWiWi939 o. MIIWŚ)



K45 Willa Oficerska





IL. 13. Mapa z zaznaczoną lokalizacją wykopów sondażowych założonych na obszarze „Las” i miejscem odnalezienia zabytków wydzielonych wydobytych w trakcie badań archeologicznych w sezonie 2016 (rys. A. Ditrich; MWIW1939 o. MIIWS)

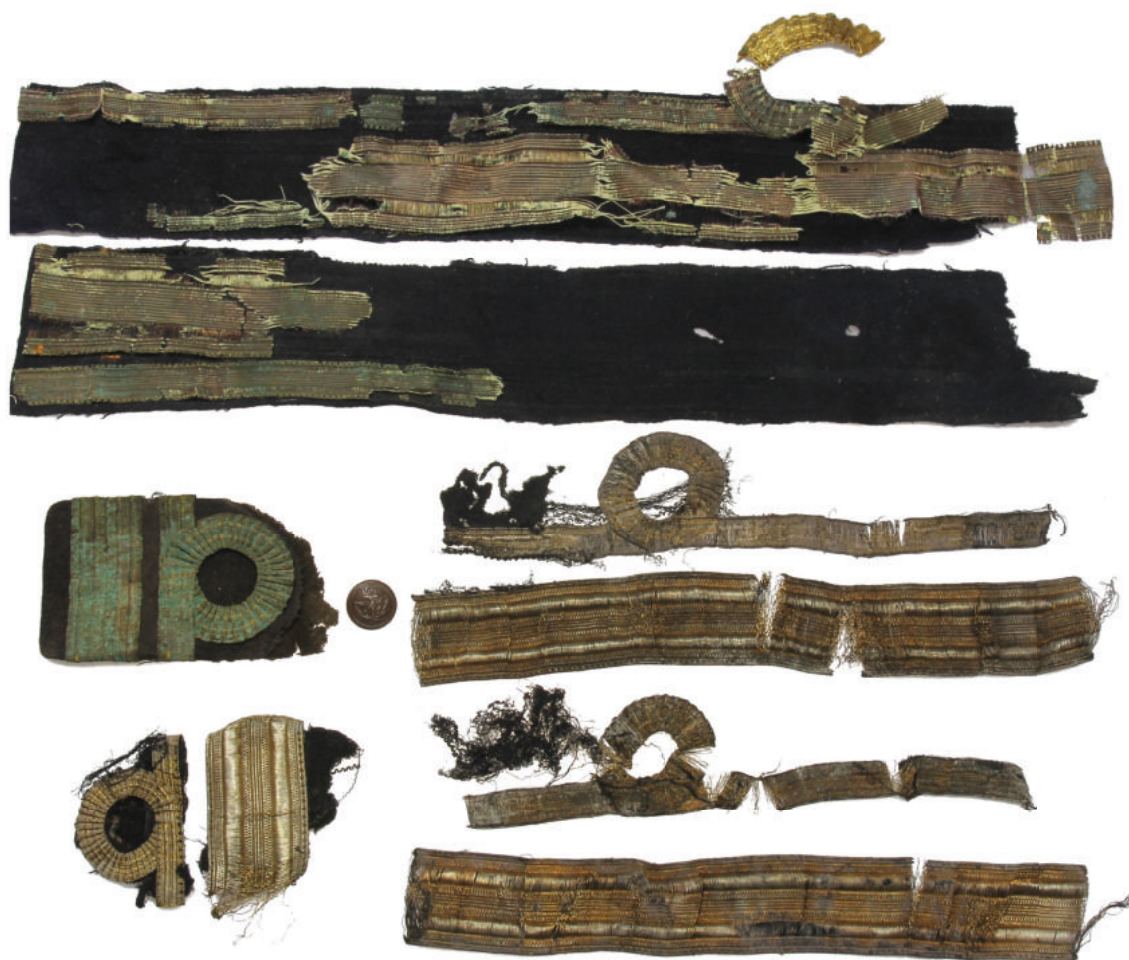
IL. 14. ►

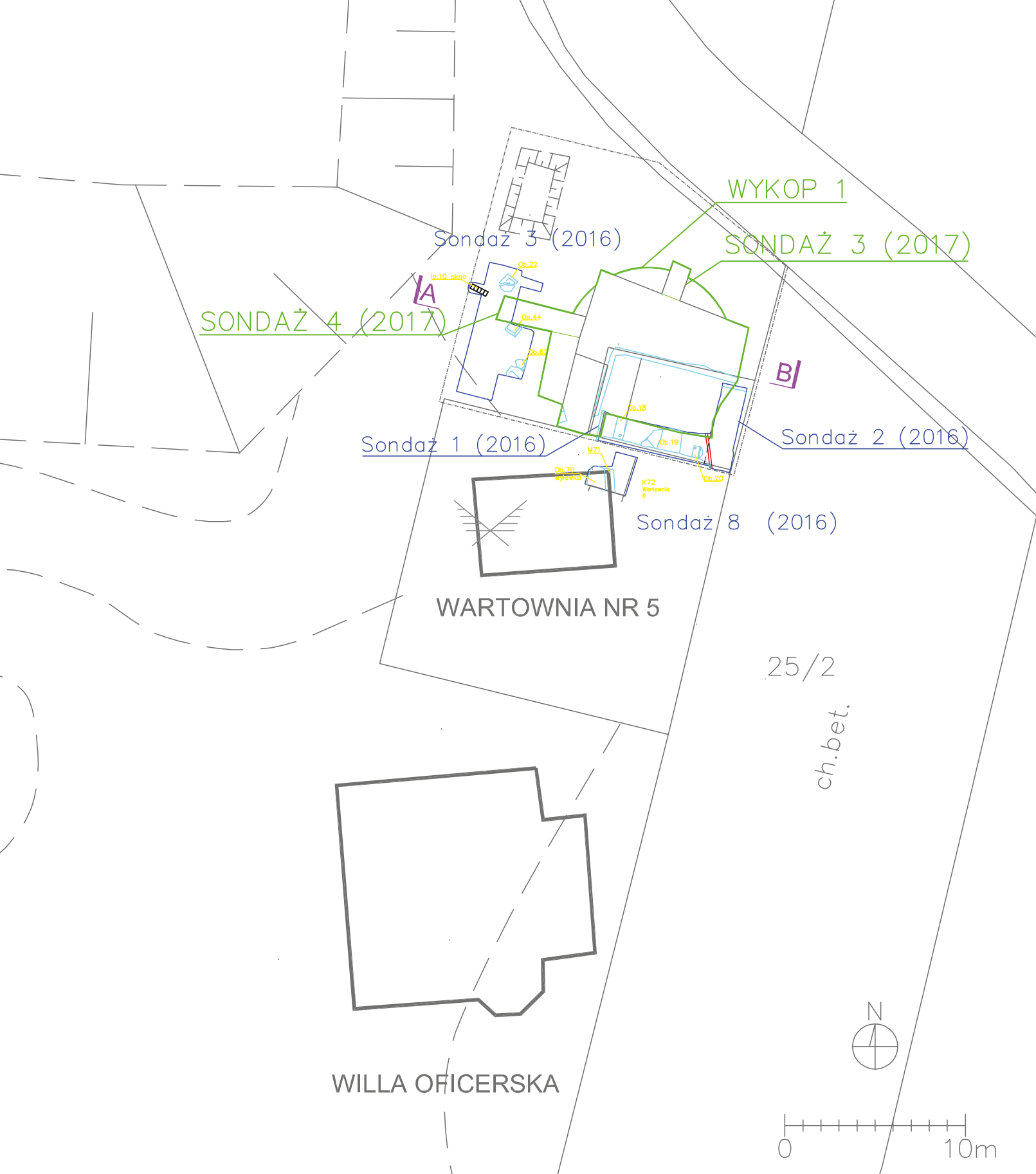
Obszar „Las”. Orzeł wż. 19 z czapki garnizonowej odnaleziony w pobliżu wartowni nr 5 – stan po konserwacji. Widoczne uszkodzenia – zagięcia głowy i skrzydeł, nadtopiona pelta (MWiW1939 o. MIIWS)



IL. 15. ▼

Obszar „Las”, sondaż nr II. Dystynkcje komandora podporucznika Marynarki Wojennej – stan po konserwacji (MWiW1939 o. MIIWS)





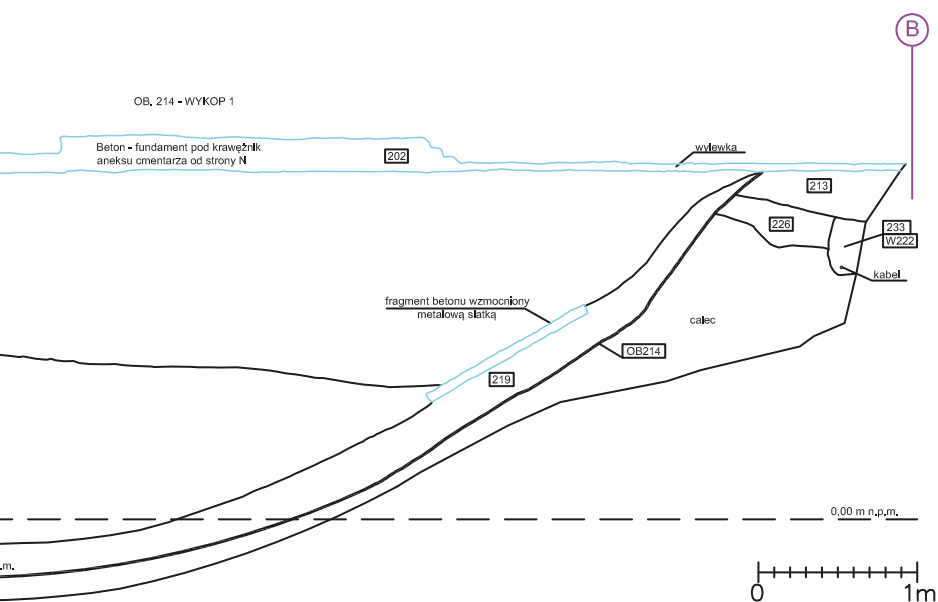
IL. 16. ◀

Lokalizacja wykopu nr 1 oraz sondazy nr 3 i 4 (kolor zielony) w odniesieniu do położenia wykopów sondazowych zrealizowanych na obszarze „Wartownia” w 2016 r. (kolor niebieski) (rys. A. Ditrich; MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 17. ▲

Zdjęcie archiwalne przedstawiające niemieckich marynarzy na południowym stoku leja. W tle widoczne ruiny wartowni nr 5, willa oficerska oraz kasyno podoficerskie. Wrzesień 1939 r. (MIIWŚ)



IL. 19. ◀ ▲

Przedmioty pozyskane z warstw związanych z rozbiórką willi oficerskiej: 1. polski szablon kreślarski do nanoszenia symboli na oleatach, wchodzący w skład wyposażenia torby oficerskiej Wojska Polskiego, 2. szewron (naszywka noszona na lewym rękawie) podoficera Marynarki Wojennej, przystępująca za sześć lat służby zawodowej (stan po konserwacji), 3. fragmenty zastawy stołowej kasyna oficerskiego funkcjonującego w willi oficerskiej (MWiW1939 o. MIIWŚ)



1



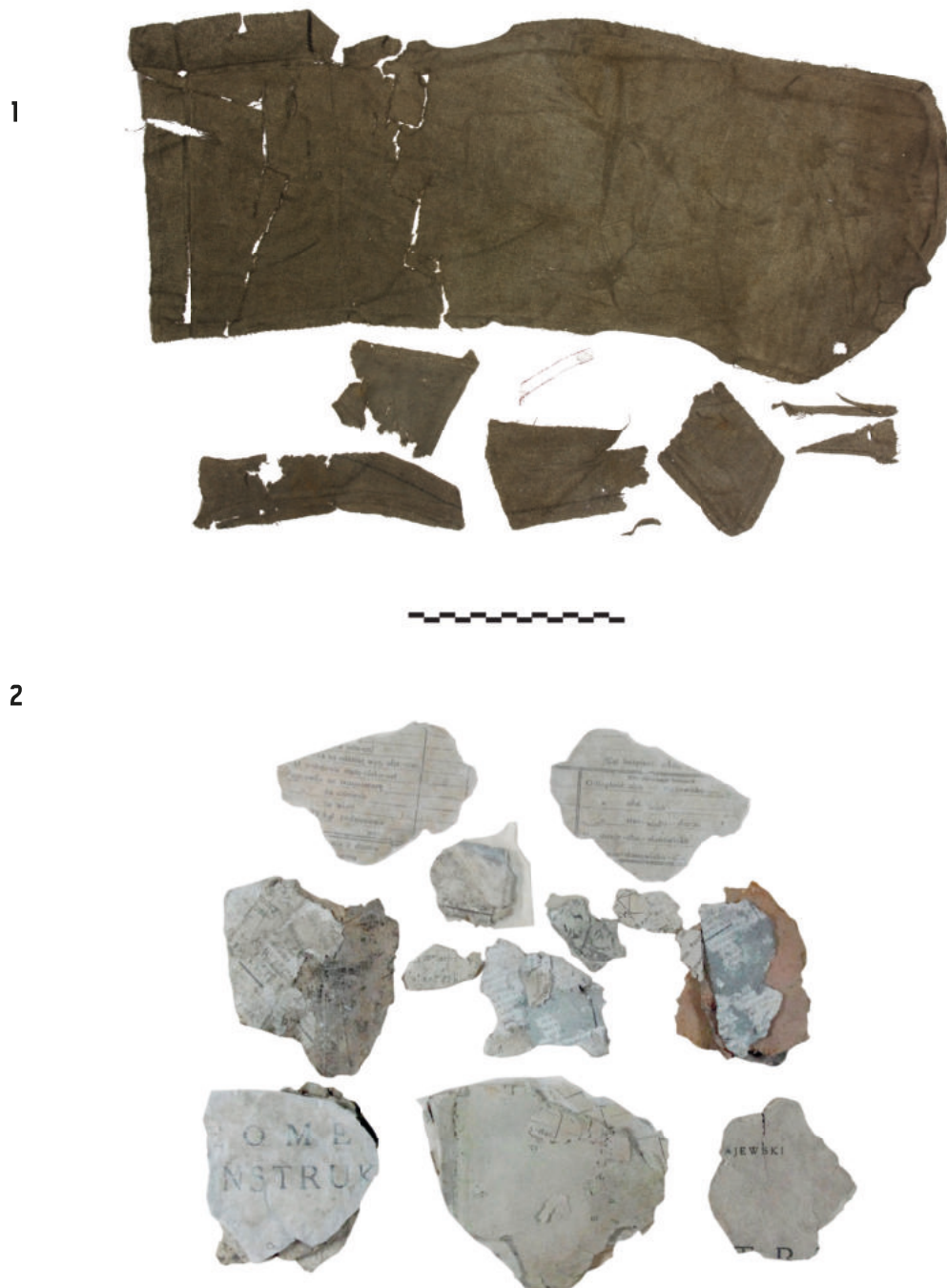
2



3



Il. 20. Przedmioty należące do wyposażenia wartowni nr 5: 1. polska wkładka ochronna wz. 1933 używana w trakcie czyszczenia karabinów systemu Mauser, 2. budzik, tył obudowy sygnowany „GF” – Gebrüder Fortwängler, 3. pozostałości dzwonka alarmowego, widoczne przebicie korpusu odłamkiem, brak dzwonka, który pierwotnie znajdował się w dolnej części urządzenia, młoteczka i przedniej obudowy mechanizmu – stan po konserwacji (MwIW1939 o. MIIWŚ)



IL. 21. Przedmioty wydobyte z dna leja: 1. fragmenty sukiennej kurtki polskiego munduru polowego wz. 1936, 2. fragmenty dokumentów (wybór) – stan po konserwacji (MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 22. Lokalizacja wykopu nr 2 i 3 (kolor zielony) z udokumentowanymi w trakcie badań relikdami budynku administracyjnego i starych koszar (kolor czerwony). Kolorem szarym zaznaczono obrysy obiektów Składnicy według mapy z 1934 r. (rys. A. Ditrich; MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 23. Północno-wschodni narożnik skrzydła wschodniego starych koszar. Widoczne relikty ściany wschodniej budynku oraz poprzeczny do niej wkop (na osi wschód-zachód) związany z rozbiórką ściany północnej. Po prawej stronie widoczne ceglane stopy fundamentowe i filary pod balkony. Widok od strony wschodniej (MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 24. Pomieszczenie „A” piwnicy północnego skrzydła budynku administracyjnego z zewnętrznym wejściem zlokalizowanym od strony wschodniej, widok od strony zachodniej (MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 25. Przedmioty pozyskane podczas eksploracji wykopu nr 2 i 3: 1. orzeł czapkowy wz. 19 odnaleziony w dwóch częściach w jednej z piwnic budynku starych koszar, 2. ołowiana plomba służąca do zabezpieczania wejść do obiektów magazynowych i militarnych na Westerplatte, użyta w pierwszych miesiącach funkcjonowania placówki, 3. identyfikator psa, prawdopodobnie wartowniczego – stan po konserwacji (MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 26. Mapa z zaznaczoną lokalizacją zabytków wydzielonych, które zostały wydobyte w trakcie badań archeologicznych w sezonie 2017. Kolorem niebieskim zaznaczono miejsca odnalezienia skupisk tusek polskiej amunicji strzeleckiej (rys. A. Ditrich; MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 27. Artefakty pozyskane podczas prospekcji terenowej: 1. emblemat 63. Toruńskiego Pułku Piechoty noszony na kotnierkach kurtek mundurowych, 2. plomba Biura Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego (po 1928 r. przemianowanego na Sztab Generalny WP), który zajmował się m.in. wywiadem, kontrwywiadem i kryptologią, 3. połowa polskiego znaku tożsamości wz. 31 (tzw. nieśmiertelnika) – stan po konserwacji (MWiWi939 o. MIIWŚ)



IL. 28. Lokalizacja wykopów sondażowych nr 1, 2, 5, 6, 7, 8 (kolor niebieski) w odniesieniu do położenia obiektów badanych szerokołaskowczyńskimi wykopami archeologicznymi w sezonie 2017 (rys. A. Ditrach; MWiWi939 o. MIIWŚ)



IL. 29. ▲

Część spośród 599 polskich guzików wojskowych pozyskanych z leja zlokalizowanego w sąsiedztwie południowego skrzydła starych koszar (sondaż nr 1 i 2) – stan po konserwacji (MWiW1939 o. MIIWŚ)



IL. 30. ◀

Sondaż nr 8 w trakcie eksploracji – widoczna południowa część szkieletu wraz ze zbiornikiem kloaczny. Widok od strony południowej (MWiW1939 o. MIIWŚ)

IL. 31. ▶

Mapa terenu Westerplatte objętego badaniami archeologicznymi w latach 2016–2017 z naniesionymi relikami obiektów WST udokumentowanymi w trakcie prac (etap I – obrys zaznaczono kolorem zielonym, etap II – obrys zaznaczono kolorem niebieskim). Kolorem fioletowym zaznaczono zasięg terenu badanego w 2018 r. (etap III), zaś kolorem szarym obrysy obiektów dawnej WST według mapy z 1934 r. (rys. A. Ditrich; MWiW1939 o. MIIWŚ)

